

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 128 (12 207)

Poznań, czwartek 31 maja 1984

Wyd. AB
Cena 5 zł

**GŁOS
rozmawia**

Z PROF. DR. HAB.
WIToldem ORŁOWSKIM
KIEROWNIKIEM
KLINIki OKULISTYKI
AM W POZNANIU

**OKO JEST
CZĘŚCIĄ MÓZGU**

— Nie pierwszy raz poznańskie środowisko, a ściślej mówiąc klinika, która na kieruje jest gospodarzem naukowego sympozjum okulistów...

— Zjazd, który dzisiaj rozpoczyna swoje obrady jest trzynastym z kolei spotkaniem specjalistów retinologów zajmujących się w okulistyce leczeniem chorób siatkówki oka. Dziewięć spotkań odbyło się w Poznaniu. Tu bowiem zrodziła się myśl powołania w ramach Polskiego Towarzystwa Okulistycznego sekcji retinologii. I właśnie Poznań pozostaje ośrodkiem, który przez cały czas pilotuje niejako badania i poczynania tej specjalności naukowo-medycznej.

— Zakres oddziaływania jest jednak znacznie szerszy niż nasz region...

— Tak. W dzisiejszym spotkaniu uczestniczy około 250 specjalistów z ośrodków krajowych oraz zaproszeni goście. Imprezie towarzyszy wystawa sprzętu medycznego używanego w naszej specjalności oraz stosowanych w okulistyce farmaceutyków.

— Na czym w głównej mierze skupia swoją uwagę uczestników tegorocznego sympozjum?

— W ogóle zajmujemy się funkcjonowaniem siatkówki, części oka, która jest właściwym receptorem wzrokowym. Rozpoznajemy jej schorzenia, leczymy — w tym również przy pomocy chirurgicznych a raczej mikrochirurgicznych metod. Operacje te dokonujemy na niezwykle cienkiej błonie jakiej jest siatkówka sa niezwykle skomplikowane. I rodzą niekiedy pewne powikłania. Nasze — dziś zaczynające się — rozważania będą dotyczyły głównie tych powikłań. Będziemy wymieniać doświadczenia. Będziemy dyskutować o czynnikach i warunkach powodujących komplikacje, o najskuteczniejszych sposobach ich unikania, o leczeniu.

— Panie profesorze — panuje obiegowa opinia, że właściwie stan naszych oczu, naszego wzroku nie jest zadowalający. Ba, sadzą coraz większej grupie ludzi noszących okulary pogarsza się widocznie. Co pan o tym sądzi?

— To przede wszystkim, że noszenie okularów nie

Dokończenie na str. 5

Obradował Sejm

Sprawy polityki morskiej

(PAP) W środę o godz. 11 rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu PRL — już pięćdziesiąte w tej kadencji. Głównym tematem obrad były sprawy związane z polityką morską naszego państwa. Porządek dzienny obrad przewidywał także pierwsze czytania 3 projektów ustaw: o Sadzie Najwyższym, o łączności oraz o drogach publicznych. Uzupełniono skład Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie o 15 nowych członków, w tym o 14 przedstawicieli federacji związków zawodowych.

Na sali — Wojciech Jaruzelski i Henryk Jabłoński. Obrady otworzył wice marszałek Sejmu Jerzy Ozdowski.

Na wstępie posiedzenia wice marszałek poinformował, że do Prezydium Sejmu wpłynę-

ły wnioski prezesa Rady Ministrów dotyczące zmian w składzie Rady Ministrów. W związku z tym uzupełniono porządek dzienny obrad o nowy punkt: „Zmiany w składzie Rady Ministrów”.

Następnie zabrał głos kierownik Urzędu Gospodarki Morskiej — minister Jerzy Korzonek, który przedstawił informację rządu o morskiej polityce państw. (Tezy przemówienia zamieszczamy na str. 2).

Przedstawione przez rząd założenia polityki morskiej państwa uwzględniają aktualne możliwości naszej gospodarki i stanowią konkretną perspektywę rozwoju; dlatego też Klub Poselski PZPR udzielił im poparcia — oświadczył zabierający jako pierwszy głos w debacie pos. Kazimierz Cupisz (okr. wyb.

Gdynia). Wskazał on, iż koncepcje polityki morskiej naszego kraju, wykraczające w wielu przypadkach poza rok 2000, odpowiadają kierunkom wytyczonym przez plenum KC PZPR, które w 1982 roku analizowało rządowy raport o stanie gospodarki morskiej.

Wskazując na podejmowane już konkretne działania w tej dziedzinie gospodarki mówca podkreślił m. in. niepokojące starzenie się polskiej floty, zwłaszcza liniowej oraz wynikające stąd, a także z potrzeb handlu zagranicznego, zadania naszego przemysłu stoczniowego i przedsiębiorstw współdziałających z tą montażową gałęzią gospodarki.

Pos. Bogusław Droszcz (ZSL, okr. wyb. Gdynia) przy

Dokończenie na str. 2

Obradowała Komisja Współdziałania w Lesznie

Ocena przygotowań do wyborów

INFORMACJA WŁASNA

W Lesznie na swym kolejnym posiedzeniu zebrała się wczoraj wojewódzka Komisja Współdziałania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego. Uczestniczyli w nim także przedstawiciele kierownictwa Urzędu Wojewódzkiego oraz przewodniczący RW PRON.

Posiedzenie władz naczelnych ChSS

Udział w wyborach

patriotycznym obowiązkiem

(PAP) 29 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Zarządu Głównego i Prezydium Rady Naczelnej ChSS. Przewodniczącym rady Ryszard Zieliński omówił przebieg kampanii wyborczej podkreślając znaczenie zebrań konsultacyjnych, w wyniku których ukształtowały się ostatecznie listy kandydatów na radnych. Uwytkł także znaczenie szerszego udziału na listach kandydatów przedsta-

wódzkiego oraz przewodniczący RW PRON.

Przedmiotem obrad oraz dyskusji która się wywiązała w trakcie posiedzenia była ocena obecnego etapu kampanii wyborczej. Omawiano też sprawy związane z przygotowaniem sesji inauguracyjnych działalności nowych rad narodowych.

Dokończenie na str. 2

Konferencja prasowa J. Urbana

Listy sprawdziło prawie 70 procent wyborców

(PAP) 29 maja odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie rzecznika prasowego rządu ministra Jerzego Urbana z dziennikarzami zagranicznymi. W spotkaniu uczestniczyli jak zwykle przedstawiciele krajowych środków masowego przekazu.

Na wstępie rzecznik rządu poinformował, że oficjalna wizyta delegacji partyjno-państwowej KRLD pod przewodnictwem sekretarza general-

nego KC Partii Pracy Korei, prezydenta KRLD Kim Ir Sena posłużyła zacieśnieniu przyjaźni i współpracy między Polską a KRLD. Polska potwierdziła poparcie dla inicjatyw KRLD na rzecz wycofania wojsk amerykańskich z Korei Południowej i pokojowego zjednoczenia kraju.

W końcu czerwca br. — poinformował J. Urban — w Phenianie zbierze się komi-

Dokończenie na str. 2

Berlin gości Kim Ir Sena

(PAP) Środa była drugim dniem oficjalnej wizyty delegacji partyjno-państwowej KRLD z Kim Ir Senem na czele w NRD. Jak podała agencja ADN, w uroczystości powitania przywódcy KRLD wzięło wczoraj udział około 200 000 mieszkańców stolicy NRD. Wczoraj odbyły się również rozmowy delegacji obu państw.

Premier Chin przybył do Paryża

(PAP) W środę przybył do Paryża premier ChRL Zhaoy Ziyang (Czao Cy-jang). Jest to pierwszy etap jego podróży do sześciu państw, której głównym celem jest zacieśnienie współpracy gospodarczej między Chińską Republiką Ludową i Europą zachodnią.

Odzyskiwanie pozycji

Silna pozycja Polski na arenie międzynarodowej w latach siedemdziesiątych była rezultatem wielkiego jej zaangażowania w budowę mostów współpracy między Wschodem i Zachodem.

Rok 1981 przyniósł nie tylko krach polskiej gospodarki, ale i spadek naszej pozycji zagranicznej. Skłócone wewnętrznie państwo nie jest wiarygodnym partnerem w tak delikatnej grze jaką jest dyplomacja. Rząd Wojciecha Jaruzelskiego (przezwyciężając kryzys wewnętrzny, zaczął także odbudowywać znaczenie Polski w świecie.

Spektakularnym wzrostem tego znaczenia są wizyty głów państw i rządów w naszym kraju, oraz polskich przywódców w innych państwach.

W kwietniu gościliśmy delegację Bułgarii. Rozmowy sekretarza generalnego KC Buł-

Spotkania z młodzieżą i naukowcami

Przyjaźń nie zna granic



Młodzież szamotulska serdecznie powitała gości.

Fot. — Z. Cegiłarek

INFORMACJA WŁASNA

W dniu wczorajszym młodzież ze szkolnych kół TPPR, harcerze, uczestnicy olimpiad języka rosyjskiego z miasta i gminy Szamotuły zebrał się w Szkole Podstawowej nr 1 w Szamotulach, aby zainicjować swą wolę życia i nauki w pokoju. W spotkaniu udział wzięła delegacja partyjna z Charkowa pod przewodnictwem I sekretarza Charkowskiego Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy — Władysława Mysznicki, członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Kalkus, I sekretarz KW PZPR — Edward Łukasik, sekretarz KW — Grzegorz Romanowski, konsul ZSRR w Poznaniu — Michał Mogiłatow, sekretarz ZG TPPR — Stefan Nawrot, prze-

wodnicząca ZW TPPR w Poznaniu — Maria Rynkiewicz, kurator Oświaty i Wychowania — Ireneusz Król przedstawiciele miejscowych władz politycznych oraz administracyjnych i inni.

Młodzież powitała gości gorącym oklaskami. Uczeń Tomasz Matysiak poinformował o działalności szkolnych kół TPPR na Ziemi Szamotulskiej. Ich członkowie korespondują ze swoimi rówieśnikami ze Związku Radzieckiego, zajmują czołowe miejsca w olimpiadach języka rosyjskiego, żywo interesują się tym, co dotyczy ZSRR i naszych wzajemnych kontaktów. Uczestnicząca w spotkaniu młodzież zaniepokojona rozwijającą się propaganda wojenna dała wyraz

Dokończenie na str. 5

W dniu międzynarodowego święta

Odznaki i dyplomy dla poznańskich pielęgniarek

INFORMACJA WŁASNA

Z okazji Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki odbyło się wczoraj w Poznaniu zebranie plenarne zarządu oddziału Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego. Przypomniano na nim postać niedawno zmarłej Stefani Wołynki — pełnej poświęcenia dla pacjentów poznańskiej pielęgniarki, wybitnego pedagoga, autorki podręcznika dla pielęgniarek.

Podczas spotkania wyróżniamy się pielęgniarkom wręczono odznaki regionalne i resortowe oraz dyplomy „Zasłużonego mistrza, nauczyciela, wychowawcy młodzieży”. W imieniu odznaczonych podziękowała Anna Dardzińska. Powiedziała, że „dobre serce i życzliwa opieka są tą wartością, która nie może być mierzona w pieniądzu i na tym polega etos zawodu”.

Następnie w imieniu woje-

wody poznańskiego lekarz wojewódzki Lucyna Łuczak podziękowała pielęgniarkom za ciężką i ofiarną pracę. Od nich właśnie zależy postęp w leczeniu chorego bowiem znajdują się przez cały czas najbliższy niego. Jest to zawód trudny i często niedoceniany. Także warunki bytowe wielu pielęgniarek pozostawiają wiele do życzenia. Podjęto już decyzję i w 1985 roku powinna rozpocząć się budowa domu z mieszkaniami dla 120 rodzin.

Wczorajsza uroczystość poprzedziło spotkanie naczelnych pielęgniarek i przełożonych poznańskich szpitali z władzami politycznymi Poznania. W obecności sekretarza KW PZPR — Jana Mielca mówiono m. in. o problemach środowiska: braku mieszkań, wyposażeniu szpitali, warunkach pracy, placach, naborze do szkół medycznych. (eta)

ze Polska jest sojusznikiem i partnerem Związku Radzieckiego.

Obchody 40-lecia bitwy o Monte Cassino były okazją do rozmów przewodniczącego Rady Państwa, podczas jego pobytu w Włoszech, z papieżem Janem Pawłem II oraz prezydentem Republiki Włoskiej Alessandro Pertinim. Serdeczne przyjęcie Henryka Jabłońskiego, nieudolnie dyskredytowane przez niektóre agencje, wskazują, że także Zachód nie jest obojętny na dialog z Polską.

We wtorek pożegnaliśmy delegację KRLD z Kim Ir Senem. Niebawem gościć będziemy delegację Rumunii pod przewodnictwem Nicolae Ceausescu. W kalendarzu dyplomatycznym są przewidziane dalsze wizyty. Każda z nich będzie potwierdzać, że Polska odzyskuje swoją pozycję na międzynarodowej arenie.

KAZIMIERZ BRZEZICKI

ODGŁOSY

działać na rzecz współpracy i pokoju.

Wielkiej wagi wydarzeniem międzynarodowym w maju był pobyt Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie. Rozmowy z sekretarzem generalnym KC KPZR Konstantinem Czernienką, odświeżenie Pomniki Polsko-Radzieckiego Braterstwa Broni, podpisanie długofalowego programu rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską i ZSRR do 2000 roku — potwierdziły,

W WIELKOPOLSCIE

Interesujące dni techniki

(Inf. wł.) Zakończyły się Piłskie Dni Techniki przebiegające pod hasłem: „Technika społeczeństwu”. W ramach inauguracji Dni ich uczestnicy wysłuchali m. in. referatu Kazimierza Drodzowicza pt. „Psychologiczna analiza stosunków międzyludzkich w zakładach pracy”. Odbłyły się „dni otwarte” w takich przedsiębiorstwach jak: „Izolacja” w Pile, „Lubmor” w Trzciance, „Polam” w Pile, „Spomasz” we Wronkach i „Metalplast” w Złotowie. Zorganizowano też wystawy książki technicznej, odczyty na temat gospodarki materiałami i paliwami, szkolenia z zakresu nowego prawa wynalazczego oraz liczne sympozja i odczyty bezpośrednio w zakładach pracy poświęcone problematyce przemysłu oświetleniowego, szklarskiego, rolno-spożywczego, rolnictwa. Podsumowano wyniki konkursów dla przodujących racjonalizatorów i klubów techniki. W imprezach licznie wzięli udział uczniowie szkół średnich a zwłaszcza techników. (map)

Spotkanie matek w Koninie

(Inf. wł.) W Koninie odbyła się wojewódzka uroczystość z okazji Dnia Matki, na którą przybyły zasłużone działaczki kół gospodyń wiejskich. Uczestniczył prezes WK ZSL Piotr Chojnacki, wojewoda Edward Brzęczek. Zebrany przekazano podziękowania za opiekę i trud wychowawczy. 56 kobietom wręczono Ordery Serca Matkom Wsi. (les)

W POZNANIU

Z wojewodą o gospodarce

(Inf. wł.) Wojewoda poznański Marian Król przyjął wczoraj zarząd Wielkopolskiego Klubu Dziennikarzy Ekonomicznych SD PRL z jego przewodniczącym Markiem Przybylskim.

Omówiono najważniejsze problemy związane z wdrażaniem reformy gospodarczej w województwie poznańskim oraz sytuację przedsiębiorstw, dla których organem założycielskim jest terenowa organizacja państwowa. Ustalono także formy i kierunki dalszej współpracy. (dm)

Obrazy radców prawnych

(Inf. wł.) Odbyło się zgrupowanie delegatów radców prawnych z województw: poznańskiego, kaliskiego, konińskiego i leszczyńskiego. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele sądownictwa, prokuratury i adwokatury poznańskiej a ponadto przedstawiciele Krajowej Rady Radców Prawnych w Warszawie.

Referat na temat ochrony mienia społecznego wygłosił prokurator dr Michał Posadzy. Zebrani uchwalili budżet i plan pracy Izby Radców Prawnych na rok 1984 oraz regulaminy funduszu wzajemnej pomocy koleżeńskiej oraz doraźnej pomocy społecznej. Dyskusję podsumował prezes Krajowej Rady Radców Prawnych dr J. Zych. (js)

Dokończenie ze str. 1

sja mieszana dla omówienia współpracy gospodarczej. KRLD zainteresowana jest polskim udziałem w budowie kopalni węgla kamiennego. Chodzi o eksploatację zagłębia o wydajności szacowanej na około 60 mln ton węgla rocznie.

Następnie rzecznik poinformował, że przedstawiciele rządu francuskiego ponowili publiczne, nieprzyjazne wobec Polski wypowiedzi. Minister spraw zagranicznych Francji C. Cheysson mówił na temat polityki swego rządu wobec Polski w wywiadzie, którego w niedzielę udzielił Radiu Luksemburg. Zgodnie doniesienia radiostacji zachodnich podają, że francuski minister kontynuował linię wtrącania się w sprawy wewnętrzne polskie, co Polska odrzucała, odrzuca i będzie odrzucała.

Metoda stawiania nam żądań — podkreślił rzecznik — nie służy poprawie wzajemnych stosunków — utrudnia tę poprawę. Wypowiedzi ministra Cheyssona wskazują, że rząd francuski trwa na pozycjach nieprzejednanych wobec Polski. Władze Francji — zauważył J. Urban — nie śledzą procesu stabilizacji w Polsce i naszych postępów w tym zakresie.

Na spotkaniu przedstawiciel związków zawodowych w Zakładach im. Nowolki w Warszawie Tadeusz Porębski poinformował, że 70 proc.

obywateli sprawdziło listy wyborcze. Czy mogłyby pan podsumować przebieg kampanii przedwyborczej — zapytał korespondent francuskiej gazety „Le Figaro”. Podsumowanie tej kampanii nie należy do moich kompetencji, gdyż nie rząd kierował jej przebiegiem. Listy wyborcze — powiedział rzecznik — sprawdziło dokładnie 17 milionów 986 tysięcy obywateli, czyli prawie 70 procent uprawnionych do głosowania.

Zdaniem dziennikarza brytyjskiego spotkanie związkowców z przedstawicielami władz w Zakładach im. Nowolki nie było dość obszernie relacjonowane.

Moim zdaniem spotkanie warszawskie było bardzo obszernie relacjonowane. Jeśli miał pan niedosty informację — powiedział rzecznik — to bardzo chętnie przekaże redakcji tę impresję.

Jaki jest stan rzeczy we Wrocławiu po wyborze na stanowisko rektora tamtejszego uniwersytetu prof. A. Wiktora — pytał korespondent BBC.

W Uniwersytecie im. Bolesława Bieruty we Wrocławiu — stwierdził rzecznik — odbędzie się powtórne wybory.

Sprawy polityki morskiej

Dokończenie ze str. 1

pomniał, że początek naszej współczesnej gospodarki morskiej dała decyzja z lat dwudziestych o budowie w Gdyni portu morskiego. Był to dowód zrozumienia racji ekonomicznych i politycznych wynikających z dostępu do morza. W 1945 r. obiecywał przez socjalistyczne państwo długiego pasa wybrzeża od Fromborka po Swinoujście otworzyć przed gospodarką morską nowe szanse rozwoju. Nie zmarnowaliśmy ich — powiedział poseł — ale i nie wykorzystaliśmy w pełni.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe — powiedział poseł — w pełni docenia możliwości jakie daje państwu konsekwentnie realizowana polityka morska. Poseł zapewnił, że Klub Poselski ZSL — w imieniu którego przemawia — będzie głosował za przyjęciem założeń.

Pos. Łukasz Balczer (okr. wyb. Gdańsk) — w imieniu Klubu Poselskiego SD — wyraził poparcie dla poczyniń podejmowanych przez rząd w zakresie rozwoju Polski morskiej. Założenia polityki morskiej — powiedział — przedstawione zostały w informacji rządu wszechstronnie i stanowią konkretną, dopracowaną koncepcję. I to po raz

pierwszy. Gospodarkę morską słusznie traktuje się jako spójny system wszelkich działań związanych z morzem. Poseł wskazał na potrzebę precyzyjnego podziału celów w gospodarce morskiej na długofalowe oraz najpilniejsze, które powinny być objęte najbliższym wieloletnim planem społeczno-gospodarczym lub centralnymi planami rocznymi.

W poselskiej dyskusji głos zabierali również: pos. Danuta Mienowska (PZPR, okr. wyb. Szczecin); pos. Tadeusz Orłof (ZSL, okr. wyb. Starogard Szczeciński); pos. admirał Ludwik Janczyszyn (PZPR, okr. wyb. Gdańsk); pos. Józefa Orłowska (PZPR, okr. wyb. Słupsk); pos. Eugeniusz Czuliński (SD, okr. wyb. Gdynia).

W obradach zarządko przerwe.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął marszałek Sejmu Stanisław Guwa.

W dalszym ciągu poselskiej debaty głos zabrali: pos. Witold Sączuk (bezp okr. wyb. Szczecin); pos. Jan Czapiewski (ZSL, okr. wyb. Gdynia); pos. Zdzisław Pukorski (SD, okr. wyb. Białystok. (PAP)

(W chwili zamykania numeru obrady Sejmu jeszcze trwały).

Ocena przygotowań do wyborów

Dokończenie ze str. 1

dowych. Uczestnicy obrad stwierdzili, iż pomimo dużego natężenia czynności i zadań wynikających z kalendarza wyborczego, wszystkie podstawowe obowiązki związane ze zbliżającymi się wyborami zostały w Leszczyńskim wykonane w ustalonych terminach i bez poważniejszych zakłóceń. Poinformowano także, że ostatecznie spisy wyborców sprawdziło w województwie leszczyńskim ponad 215 000 osób, to jest blisko 85 procent uprawnionych do głosowania mieszkańców regionu. W obowiązujących terminach wszystkie kolegia wyborcze przedstawiły też do re-

jestracji listy kandydatów na radnych.

Ponadto w trakcie wczorajszego posiedzenia Komisja Współdziałania uzgodniła wstępnie kandydatury mężów zaufania do Wojewódzkiej Komisji Wyborczej oraz przedyskutowano sprawy organizacyjne związane z przygotowaniem lokali wyborczych i funkcjonowaniem komunikacji publicznej w dniu 17 czerwca br.

Uczestnicy posiedzenia zapoznali się również z informacją o przebiegu spotkań kandydatów na radnych z wyborcami. Dotychczas w Leszczyńskim odbyło się już blisko 100 takich spotkań. (J. W.)

Właściwie wykorzystać wszystkie zasoby morza

Tezy przemówienia J. Korzonka

— Polityka morska jest z jednej strony integralną częścią polityki państwa, a z drugiej — obejmuje wszelkie dziedziny związane z działalnością na morzu. Zajmuje się zatem nie tylko sprawami gospodarczymi, ale również społecznymi, międzynarodowymi, obronnymi, kulturalnymi.

— Celem polityki morskiej jest właściwe wykorzystanie nadmorskiego położenia kraju i zasobów morza, zgodnie z narodowymi interesami społecznymi, politycznymi, gospodarczymi i obronnymi oraz zgodnie z warunkami określającymi możliwości ich urzeczywistnienia.

— Dorobek powojennej obecności nad Bałtykiem jest bogaty, ale w szybkim rozwoju nie unikniemy dysproporcji, co było przede wszystkim spowodowane brakiem spójnej koncepcji w postaci polityki morskiej.

— Podstawowe luki do wy-

pełnienia to m. in. zwiększenie potencjału przeladunkowego portów, unowocześnienie floty handlowej i rybackiej, rozbudowa infrastruktury społecznej na Wybrzeżu oraz zaplecza gospodarki morskiej, zahamowanie degradacji środowiska Bałtyku i następnie stopniowa jego poprawa.

— Polska jest ośrodkiem szerokiej współpracy międzynarodowej na morzu i w sprawach morza. Jesteśmy aktywni na forum organizacji międzynarodowych, uczestniczymy w pracach nad prawnym unormowaniem najważniejszych aspektów działalności na morzu.

— Jednym z ważniejszych celów polityki morskiej jest umacnianie w społeczeństwie świadomości wagi spraw morza oraz popieranie wszelkich inicjatyw i przedsięwzięć zmierzających do rozszerzenia kontaktów człowieka z morzem. (PAP)

Dzień Działacza Kultury w Koninie

INFORMACJA WŁASNA

W Koninie obchodzono Dzień Działacza Kultury. Na spotkanie z tej okazji do GDK „Oskard” przybyli: sekretarz KW PZPR Mirosław Bachera, przewodniczący WK SD Mikołaj Kołodziejczak, sekretarz WK ZSL Jerzy Kowalski i wicewojewoda Czesław Hudowicz.

O dorobku kulturalnym ostatnich lat mówił dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego, Andrzej Nowak. Pierwszych 15 absolwentów opuściło mury Szkoły Plastycznej w Kole. Rozwijało się muzealnictwo. Niezadawająco jest nadal sieć placówek kulturalnych w Koninie. W najbliższym czasie — podkreślił mówca — nie można liczyć na zwiększenie

dotacji na kulturę, co jednak nie powinno zniechęcać do rozwijania działalności muzycznej, tanecznej czy śpiewaczej. Sekretarz Mirosław Bachera w imieniu władz politycznych złożył życzenia wszystkim zaangażowanym w rozwój kultury. Podkreślił niemały dorobek w tej dziedzinie w minionym 40-leciu w regionie konińskim.

Zasłużonym działaczom kultury wręczono odznaczenia i okolicznościowe wyróżnienia. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymała Mieczysława Bytner — pracownica Miejskiej Biblioteki w Witkowie. Wręczono także 24 odznaki „Zasłużony działacz kultury” oraz dyplomy. W części artystycznej wystąpiły zespoły Konińskiego Towarzystwa Muzycznego. (les)

Konkurs dla pokolenia kolumbów

„Młodzi roku 1945”

INFORMACJA WŁASNA

Do wszystkich, którzy w dorosłe życie wkroczyli w okresie najtrudniejszym, tuż po wojnie, zwracają się organizatorzy konkursu „Młodzi roku 1945” — Komisja Historyczna Ruchu Młodzieżowego ZW ZSMP w Poznaniu, Wydział Kultury i Sztuki — urzędów wojewódzkiego i miejskiego oraz redakcja „Expressu Poznańskiego”.

Celem konkursu jest zebranie materiałów — wspomnień, pamiętników, opisów a także dokumentów — umożliwiających odtworzenie codziennego życia i losów młodzieży, związanej z Wielkopolską i Poznaniem pochodzącej lub pracującej w pierwszych dniach wyzwolenia.

Konkurs ma charakter otwarty i obejmuje teren Wielkopolski w granicach z 1945 roku oraz tereny Ziemi Odzyskanych na których żyli, pra-

cowali oraz działali mieszkańcy Poznania i Wielkopolski. Prace konkursowe, których objętość nie jest limitowana, dotychczas nie publikowane należy przesyłać w maszynopisie lub czytelnym rękopiśmie na adres: Komitet Organizacyjny konkursu „Młodzi roku 1945”, 61-816 Poznań, ul. Ratajczaka 35. Prace należy opatrzyć gołdem. Osobna koperta winna zawierać godło oraz imię, nazwisko i adres autora.

Termin nadsyłania prac konkursowych upływa 31 grudnia bieżącego roku. Rozstrzygnięcie — w maju roku przyszłego. Przyznane zostaną następujące nagrody: pierwsza — 40 000 złotych, druga — 30 000, trzecia — 20 000, pięć wyróżnień po 10 000 złotych każde oraz nagrody rzeczowe. Jury może dokonać innego podziału nagród przy czym suma na nie przeznaczona nie ulegnie zmianie. (ask)

POGODA

W najbliższych dniach powinny skończyć się deszcze i chłody. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 1 do 5 czerwca stopniową poprawę pogody. W dniach 1-2 czerwca spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami i lokalnymi

burzami. Temperatury maksymalne będą od 16 do 21 stopni, a minimalne od 6 do 12 stopni. Wiatr na ogół umiarkowany z kierunków zmieniających się z przewagą północno-wschodnich. W dniach 3-5 czerwca spodziewane jest zachmurzenie małe lub umiarkowane przeważnie bez opadów.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

Nr indeksu 85028 A-18

Przed XVI Plenum KC PZPR

Wspólnie z klasą robotniczą podejmować najważniejsze problemy

ROZMOWA Z TADEUSZEM CZECHOWICZEM — CZŁONKIEM BIURA POLITYCZNEGO KC, I SEKRETARZEM KOMITETU ŁÓDZKIEGO PZPR

W dniach bezpośrednio poprzedzających rozpoczęcie XVI plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego PZPR, które odbywać się będzie, jak wiadomo, w Łodzi — z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem Komitetu Łódzkiego PZPR — Tadeuszem Czechowiczem rozmawia łódzki korespondent PAP.

Co Waszym zdaniem zdecydowało o podjęciu decyzji, że wyjazdowe XVI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR odbędzie się właśnie w Łodzi?

— Złożyło się na to wiele przyczyn. Zmieniają się styl i metody pracy naszej partii. Konsekwentnie i coraz szerzej chcemy i będziemy wychodzić z problematyki życia partii wprost do klasy robotniczej i wspólnie z nią podejmować najważniejsze problemy codziennego życia naszego kraju. Jest to sprawa podstawowa. O wyborze miejsca obrad XVI Plenum KC zdecydował także robotniczy charakter naszego miasta, jego niezmiernie bogate, klasowe i rewolucyjne tradycje, jest to wyraz uznania dla pracowitości łódzkiej klasy robotniczej, szczególnie kobiet godzących trud pracowniczy z obowiązkami matki, żony i organizatorki życia rodzinnego.

Odwołując się do historii 40-lecia Polskiej Ludowej, chcę przypomnieć, że to właśnie w Łodzi już w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu zrodziła się inicjatywa młodzieżowa go wycieczki pracy — jedna z piękniejszych kart w historii Polskiej Ludowej, na którą złożył się patriotyczny zryw ówczesnego młodego pokolenia łódzian. Od tamtych chwil upłynęło 40 lat. I przez te wszystkie lata ofiarne pracowała klasa robotnicza Łodzi. Wybór naszego miasta jest więc wyrazem szacunku i uznania dla osiągniętych i ciągle pomnażanych wyników pracy. Jest to także wyróżnienie dla pracy łódzkiej organizacji partyjnej, która podejmuje wiele nowych działań i inicjatyw aktywizujących pracę w środowisku robotniczym.

W łódzkiej fabrykach, takich jak: „Bistona”, czy ZPW im. Gwardii Ludowej, z udziałem robotników kilkudziesięciu zakładów łódzkiej aglomeracji, szukaliśmy odpowiedzi

na wiele problemów społecznych nurtujących robotników jak na przykład: miejsce rzemiosła, handlu prywatnego, spółek polonijnych w socjalistycznej gospodarce. Omawialiśmy także problemy wynikające z bezpośredniego udziału robotników w walce z patologią społeczną itp. W spotkaniach tych uczestniczyli przedstawiciele rządu. Potrzeba odbycia tych spotkań wynikała z szerokiej dyskusji prowadzonej podczas kampanii wyborczej partii.

Robotnicy powiedzieli nam wtedy, że wprowadzić we wszystkie środowiskach odnowu je się korzystną przewartość wanie opinii, uspokojenie atmosfery politycznej i dezaprobatę wobec poczynań wicherzycielskich, to jednak — jak świadczy opinia i odczucia ludzi pracy — w dalszym ciągu przez nieliczną część społeczności lamane są normy współżycia społecznego i to często właśnie przez tych, którzy pod pojęciem sprawiedliwości przemycają swoje prywatne interesy. Wydałoby się, że z tymi problemami, które w sposób jasny i konkretny przedstawiają robotnicy w różnych rodzajach komisjach społecznych, w zespołach doradczych oraz w komisjach problemowych Komitetu Łódzkiego.

Łódzka klasa robotnicza, wśród której kobiety stanowią największą czynną grupę zawodową w kraju, jest producentem wielu artykułów przemysłowych na rynek krajowy: dla przykładu ponad 60 procent wyrobów pończosznicych, około 43 procent tkanin bawełnianych, blisko 38 procent wełnianych, a równocześnie 100 procent gramofonów, a ponadto liczącym się wytwórcą różnego typu zegarów; i innych urządzeń codziennego użytku.

Jakie treści merytoryczne wnieśli na plenarne obrady łódzka organizacja partyjna?

— Przede wszystkim będziemy chcieli podzielić się doświadczeniami i wynikami działalności zakładowych organizacji partyjnych z załogami pracowniczymi i określić to na ile robotnicy stanowią o charakterze naszych partyjnych działań. Istotny problem, który także chcemy przedstawić, wiąże się ze sprawą coraz lepszego przygotowywania robotników do pełnienia róż-

nego rodzaju funkcji, nie tylko w władzach partyjnych, ale na przykład w organizacjach przedstawicielskich jak samorządy, rady narodowe, czy organizacje związkowe. Ważnym zagadnieniem jest również doskonalenie działalności ideologicznej szczególnie w kształtowaniu świadomości politycznej, historycznej i obywatelskiej ludzi pracy.

Będziemy też starać się wypowiedzieć na temat oddziaływania na młodzież, ze szczególnym uwzględnieniem więzi zakładów pracy ze szkołami. Około 90 procent placówek oświatowych — wychowawczych ma na terenie aglomeracji łódzkiej przydzielone zakłady opiekuńcze; istnieją w tej sprawie obopólne umowy. Z różnych przyczyn w okresie ostatnich trzech lat współpracę szkół z zakładami opiekuńczymi uległa znacznemu osłabieniu. Chcemy zaprosić, aby współpracę szkół z zakładami opiekuńczymi koordynowały rady dyrektorów przy czynnym współudziale naczelników dzielnic, miast i gmin oraz instancji partyjnych. Na taką potrzebę wskazują nasze doświadczenia.

Ponadto chcemy zaprezentować członkom plenum KC i zaproszonym gościom miejsce naszego miasta na mapie gospodarczej kraju. Ukazemy nasze osiągnięcia, ale także i bardzo duże potrzeby fabryk w dziedzinie rekonstrukcji przemysłu i infrastruktury miasta związanej z komunikacją, opieką zdrowotną, potrzebami szkolnictwa, w tym wyższego, handlu i usług świadczonych na rzecz społeczeństwa.

W przededniu rozpoczęcia obrad XVI Plenum KC odbędą się w łódzkich zakładach pracy spotkania kierownictwa partii i rządu. Jaki jest cel tych spotkań?

Podstawowym celem jest umożliwienie kierownictwu partii, członkom Komitetu Centralnego, przedstawicielom rządu — odbycia bezpośrednich rozmów z robotnikami przy stanowiskach pracy, związanych z tematami, które stanowią cel przyświecający XVI Plenum naszej partii. Chodzą również o to, aby zaproszeni goście mogli zapoznać się z działalnością organizacji partyjnych i związkowych w zakładach pracy, a

Dokończenie na str. 5



Z rekomendacji POP PZPR przy Zakładach Transportu Przemysłu Mięsnego w Poznaniu, w wyborach do WRN z Okręgu Wyborczego nr 1 kandyduje Jan Kubiak, bezpartyjny. Jest przewodniczącym Zarządu Związku Zawodowego w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego.

Jestem poznaniakiem z krwi i kości. Przez 50 lat ani godzinę nie byłem zameldowany w innym mieście, dlatego też poznańskie problemy leżą mi głęboko na sercu. Po wielu spotkaniach z wyborcami i codziennym kontakcie z różnymi ludźmi — doszedłem do wniosku, że najważniejsza w działaniu jest konsekwencja i możliwie ścisła realizacja wytyczonych zadań.



Z rekomendacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu kandyduje płk MO Janusz Rutkowski. Urodził się w 1934 roku, pełni funkcję zastępcy szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Poznaniu do spraw Milicji. Do WRN kandyduje po raz pierwszy.

Fot. (2x) R. Świątkowski

Z Poznaniem i województwem jestem związany od 34 lat. Na moich oczach nastąpił rozwój miasta. Sądzę, że podobnie jak ja, również wy-

CHCIAŁBYM POZYSKAĆ POPARCIE WYBORCÓW DLA...

Renowacja starych domów

Nowo wybrana Wojewódzka Rada Narodowa powinna zająć się sprawami, które w poprzedniej kadencji nie zostały doprowadzone do końca. Uważam, że trzeba nareszcie sfinalizować przeciągające się w nieskończoność remonty domów w starym budownictwie, tym bardziej że zakłady pracy udzielają na ten cel pożyczek i lokatorzy chętnie wspomogą w ten sposób budżet remontowy. Jest to inicjatywa, którą należy rozwinąć i szeroko spopularyzować.

Niepokoim mnie również coraz bardziej wzrastający bałagan na ulicach Poznania i związana z tym dziwna znieczulica ludzi, szczególnie tych odpowiedzialnych za stan porządku. Myślę, że należy w bezwzględny sposób egzekwować od niesolidnych dozorców i gospodarzy domów ich obowiązki. Trzeba niekiedy przejść kilka ulic, by znaleźć kosza na śmieci. Nie mogę się z tym pogodzić. Wspomnę jeszcze tylko o Starym Rynku, miejscu moich codziennych spacerów; gdzie pełno śmieci i razi brak należytego oświetlenia w reprezentacyjnym punkcie miasta.

Wyjeżdżając bardzo często do różnych miejscowości w Poznaniu, zauważyłem dziwną prawidłowość. Z wielkim zaangażowaniem buduje się nowe domy, zapominając zupełnie o renowacji starych, często mających wartość zabytkową. Jako przykłady mogę wymienić Gniezno, Grodzisk, Nowy Tomyśl...

Jeśli chodzi o przedsiębiorstwo w którym pracuję, to widzę konieczność zwiększenia nakładów finansowych na modernizację zakładów filialnych na terenie województwa. Trzeba koniecznie poprawić w nich warunki pracy i zabezpieczenie socjalne.

Jeśli już o nim mowa — powróćmy do budownictwa mieszkaniowego, też przecież składnika działań socjalnych. Czas już najwyższy zająć się ulicą Główną w Poznaniu. Ten typowo robotniczy rejon wymaga gruntownej odnowy, tak wnętrza domów jak ich elewacje. Główna powinna być jedną z wizytówek Poznania, bo przecież tędy właśnie wiedzie jedna z dróg wjazdowych do miasta.

Notował
ANDRZEJ WRÓBLEWICZ

Wzrost społecznego bezpieczeństwa

borcy nie chcieliby, aby zaprzępać osiągnięcia uzyskane przez radnych w poprzednich kadencjach, natomiast rozwijać to co najlepsze, aby dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy w jeszcze większym stopniu ułatwiać życie ludziom.

Z racji wykonywanego zawodu chciałbym uczestniczyć w pracy komisji do spraw przestrzegania prawa, praworządności i bezpieczeństwa publicznego. Nie jest tajemnicą, że w ciągu kilku ostatnich lat nastąpił wzrost przestępczości. Bez daleko idącej pomocy społeczeństwa, odpowiedzialnych organizacji i instytucji, na które Wojewódzka Rada Narodowa ma wpływ, organa porządkowe i wymiar sprawiedliwości nie będą w stanie szybko zahamować wzrostu przestępczości popołudniowej. Obok przestępstw kryminalnych mam na myśli przestępstwa najbardziej społecznie dokuczliwe — spekulację, niegospodarność, marnotrawstwo. Nie można zapominać o otoczeniu związanej z patologią społeczną — alkoholizmem i narkomanii.

Współpraca z organizacjami społecznymi i instytucjami ukła dała się i układa dobrze. Trzeba rozszerzać współpracę ze

społeczeństwem, przełamywać pewne objawy społecznej zniechęty. Nie chodzi o poparcie fizyczne, od tego są wyszkoleni funkcjonariusze, ale wytworzenie atmosfery zrozumienia. Ostrzeżenie, natychmiastowa interwencja, bardzo ułatwiają pracę organom ścigania. Trzeba przyznać, że w tej dziedzinie w ostatnim czasie wiele zmieniło się na lepsze.

Rady narodowe mają określone możliwości stwarzania warunków działania dla szeregu instytucji. Chodzi o wsparcie finansowe. Nie trzeba mówić jak ciężka sytuacja panuje w placówkach pomagających aiko holikom, narkomanom, o warunkach zakładów poprawczych. Sądzę, że WRN poprzez odpowiedni rozdział funduszy może usprawnić działalność tych placówek, a także wpłynąć na wzrost poczucia bezpieczeństwa obywateli.

Rada ma również możliwości wpływania na administrację gospodarczą. Sądzę, że na radnych spoczywa obowiązek wyegzekwowania od odpowiednich organów przestrzegania istniejących przepisów. Życie wtedy także będzie o wiele łatwiejsze.

Notował
KAZIMIERZ BRZEZICKI

Za kilka dni udekorowane będzie wejście do szkoły przy ul. Różanej, więc 17 czerwca wyborcy bez trudu trafią do lokali dwóch obwodów głosowania. Ale we wtorkowy wieczór, gdy odbywa się jedno z zebrań przedwyborczych z kandydatami na radnych, trzeba być dobrze zorientowanym, aby przed osiemnastą trafić do pracowni geografii na pierwszym piętrze. Poza niepełnym zestawem obwieszonych komisji wyborczych, żadnej informacji przed budynkiem szkoły o zaplanowanym spotkaniu wyborców.

Sala zapelniona w połowie. Kilka osób starszych, ale są i młodzi. Przedstawiciel wildeckiej Rady Dzielnicowej PRON po krótkim wstępie odczytuje opracowanie zapoznające wyborców z nowymi elementami w ordynacji wyborczej, z przebiegiem kampanii wyborczej. Trudno ukryć treść, choć jak się później okaże, jest dobrze przygotowany do prowadzenia zebrania. Najbliższe 100 minut nie okaza się straconymi dla garstki zainteresowanych mieszkańców, kandydatów na radnych oraz zaproszonych gości. Mocniej akcentuje kilka zdań. Choćby takie: „Jeśli rada otrzyma wsparcie mieszkańców, to na pewno będzie aktywna. A jaka ona będzie, zależy od ludzi, których wybieramy”.

Jest okazja, by poznać tych, których nazwiska znajdują się na kartach do głosowania. Okazuje się jednak, że nie wszyscy kandydujący w tym okręgu do Wildeckiej Dzielnicowej Rady Narodowej przybyli na spotkanie.

Spośród dziesięciu kandydatów na radnych DRN (w tym okręgu jest do obradzenia pięć mandatów) poznajemy bliżej sześciu obecnych. Są pracownikami wildeckich zakładów lub mieszkają w tej dzielnicy. Obok bezpartyjnych są członkami PZPR,

SD, organizacji młodzieżowych. Przybyło też na spotkanie pięciu kandydatów do DRN, ubiegających się o mandaty w innych okręgach, ale zgodnie z ordynacją każdy z nich musi przynajmniej dwa razy spotkać się z wyborcami. Dopisali także kandydaci do WRN (Leszek Bamber) i MRN (Barbara Begier, Ewa Owczarczak, Danuta Paprzycka i Hanna Pilec).

Do żadnego z kandydatów nie ma pytań, nikt też nie budzi zastrzeżeń. Wysłuchano

Z kandydatami na radnych z Wildy w Poznaniu

Sto minut rozsądnych rozmów

ze skupieniem charakterystyk zawierających podstawowe wiadomości o każdym z kandydatów. Ich nazwiska, zawarte w obwieszonych komisji wyborczych, stają się bliższe, choć nie wszystkie da się spamiętać. Wiadomo już jednak jak wyglądają, a później się okaże, co mają do powiedzenia.

Program wyborczy dzielnicy przedstawiano już w pierwszym turze zebrań, ale z zainteresowaniem zebrani wysłuchują jego fragmentów. Bo jest on trochę inny niż poprzednio. Po prostu, uzupełniony o postulaty zgłaszane na poprzednich zebraniach, które uznano za wartościowe i możliwe do realizacji. Niektóre może nienowe, ale przez to jakby bardziej palące Wilda to przecież dzielnica starej substancji mieszkaniowej, bo-wizorczych lokali mieszkalnych (choćby 8 baraków przy ul. Jarzębowej) wykopalotowanych chodników, niedoświetlonych ulic, dosyć obskurnych placówek handlowych. Już nie mówiąc o węzle komunika-

cyjnym na Dębca, czy podupadłych Legach Dębińskich. Za słuszny uznano w programie wniosek o włączeniu do granic Poznania terenów przyległych do Świerczewa.

Postulaty społeczeństwa nie pozostały bez echa. Są uwzględnione, ale czy dzielnicowej radzie starczy pieniędzy na najpilniejsze potrzeby? I które są najpilniejsze? O tym zdecydować już radni; zabierający głos już delikatnie je sugerują. Są to niby sprawy drobne, lecz mieszkańca domu przy ulicy

Różanej równo ułożony chodnik czy żarówkę w trzech latarniach przy tej ulicy ucieśnią tak bardzo jak mieszkańcy Dębca pawilon za parę milionów złotych. Radny może więc zyskać zaufanie swoich środowisk właśnie za usunięcie takich prozaicznych niedomagań, bo te niewiele kosztują.

Najaktywniejszy z kandydatów — Jan Ziolkiewicz przedstawił wybranym ciekawszymi punktami programu Stronnictwa Demokratycznego i pewnie by zasłużył na oklaski, gdyby nie riposta wyborcy: fajne zamierzenia, tylko gdzie można znaleźć warsztaty drobnej naprawy kuchennej gazowej, roweru, kranu do wody? Przecież większość zakładów rzemieślniczych ma sztyd „Zakład świadczy usługę dla ludności” mimo, że ich nie świadczy. I co na to Stronnictwo?

Przytoczyłem te polemiki dla zobrazowania atmosfery tego spotkania w robotniczej dzielnicy Poznania. Ludzi interesują tu konkrety. Nie na pokaz, ale spełniające podsta-

wowe potrzeby. Nikt nie domaga się milionów na zagospodarowanie Legów Dębińskich, ale skromnych placów zabaw, kolejki na szynach, może karuzeli, stoiska z lodami by z dzieckiem można było pójść w niedzielę na spacer, jak chodziło się kiedyś. Oj, gdyby dzielnicowej radzie udało się zapoczątkować ożywienie tego terenu, to mogłaby chyba liczyć na społeczne poparcie.

Zabierający głos mieszkańcy i kandydaci na radnych mówią na te samą nutę. Żadnych obietnic, ale też i żądań z krainy marzeń. Niekiedy może trochę zachowawczo, ale to przez doświadczenia. O dziwo, nie brakuje ich także młodym kandydatom na radnych — Andrzejowi Sugierze oraz Barbarze Begier i Kazimierzowi Łukasiewiczowi.

— Ten program wyborczy jest naszym programem — podsumowuje kandydat emeryt Józef Wojtkowiak. — Znając go i rozmawiając z wyborcami, potrafimy dostrzec małe i duże problemy, na miarę tego czym dzielnica będzie dysponowała.

Obecni kiwają głowami, bo szkoda czasu na „koncerty życzeń” — jak określa to jeden z wyborców, chyba wierny kibic „Lecha”, usiłując od wypatrzonego wśród zebranych wiceprezesa klubu wydusić tajemnicę piłkarskich sukcesów drużyny, z których dumna jest nie tylko wildecka społeczność kolejarzka. W końcu każdy przykład dobrej roboty jest wartą naśladowania, a takiej właśnie roboty oczekuje się od reaktywowanej dzielnicowej rady. Ma jednak rację Ewa Owczarczak upatrując powodzenie rad w kontaktach z wyborcami, którym też powinno zależeć na utrzymywaniu z radnymi bezpośrednich związków. Bezradny jest bowiem przede wszystkim osamotniony radny. A takim na pewno nie chciałby być nikt z obecnych na tym spotkaniu kandydatów.

JANUSZ BEKAS

Sprawy niemieckie

W RFN — po zjeździe socjaldemokratów

Gotowość do przejęcia rządowej odpowiedzialności?

Zachodni Niemcy socjaldemokraci obiecują sobie wcześniejszy niż sami to do niedawna przypuszczali powrót do władzy w Bonn. Znalazło to wyraz podczas zakończonego w zeszłym tygodniu w Essen zjazdu tej partii. Ponownie wybrany jej przewodniczącym — Willy Brandt, zwrócił się do delegatów na zjazd ze słowami, iż SPD musi być gotowa, być może wcześniej niż tego oczekiwano, do przejęcia na nowo odpowiedzialności rządowej. Powołany zaś na wiceprzewodniczącą (zamiast Helmuta Schmidta) Hans-Jochen Vogel, kandydat na kanclerza w zeszłorocznych wyborach, stwierdził wobec zjazdu, że odzyskanie władzy w Bonn, to cel, który nie jest iluzją. Według niego taki sukces jak w wyborach burmistrza Monachium, gdzie socjaldemokrata pokonał przedstawiciel bawarskiej unii chrześcijańskiej, jest możliwy również w przyszłorocznych wyborach w Berlinie Zachodnim (od niedawna socjaldemokratom przewodzi tam były minister obrony — Hans Apel) i w Saarze, a za kilka lat nawet na szczeblu federalnym. Taktyka socjaldemokracji zmierza do tego, by powodzenie na drodze ich powrotu do Bonn zapewnić sobie przez jak się to określa — zdobywanie ratuszy. Miałyby to doprowadzić do odzyskania władzy może już w 1987 roku.

Od razu wypada powiedzieć, iż nawet najbardziej optymistyczni działacze partii socjaldemokratycznej zdają sobie sprawę z tego, że tylko w pojedynkę nie potrafią zdobyć większości gwarantującej prawo przejęcia steru rządu w Bonn. Na czyje wsparcie więc liczą, skoro, jak stwierdzono to na zjeździe w Essen, nie ma mowy o udziale w wielkiej koalicji, a więc w rządzie chadecko-socjaldemokratycznym, jak to zdarzyło się w roku 1966? W świetle obecnych zapartywań socjaldemokracji wprost niemożliwy jest również sojusz z wolnymi demokratami. Z trybuny zjazdu swej partii W.

Brandt stwierdził wprost, iż partia liberalna znajduje się na najlepszej drodze, by stać się zbedną.

Może zatem tymi sojusznikami koalicyjnymi mieliby być „Zieloni”? Nie można wykluczyć, iż właśnie takie są zamiary kierownictwa socjaldemokratów, na co przynajmniej w pewnym stopniu może wskazywać samokrytyczna uwaga W. Brandta o tym, że SPD niepotrzebnie utrudniła sobie sytuację sporami z „Zielonymi”, na przykład wokół problemów ochrony środowiska.

Jednak zjazd nie wypracował w tej mierze żadnej wyrażonej taktyki, wszystko więc w gruncie rzeczy będzie jeszcze możliwe. Świadcza o tym słowa przewodniczącego partii, który ostrzegł przed — jak się wyraził — nonsensowną dyskusją nad tym, czy ważniejsi są czarni albo zieloni wyborcy oraz nad tym, czy socjaldemokraci muszą się troszczyć znowu bardziej o swych stałych wyborców, czy też o nowe warstwy. — Potrzebni są nam — mówił — i ci, i ci.

Ten sposób rozumowania narzuca też taktykę działania partii. Po zjeździe w Essen ma ona być po prostu pragmatyczna w myśl hasła: jeśli nie można skutecznie czemuś przeszkodzić, to trzeba mieć na to wpływ. Jednak ta zasada w wydaniu socjaldemokratycznym ma pewne granice, które nakazują łagodź bardziej radykalne rozwiązania po to właśnie, by nie zrażać sobie klientów wyborczej bardziej zbliżonej do centrum.

Wyraźnie to widać na przykładzie stanowiska wobec walki związków zawodowych o 35-godzinny tydzień pracy. Zjazd SPD poparł wprowadzenie stanowisko związków w tej sprawie, ale jednocześnie opowiedział się za wdrażaniem nowych technologii w gospodarce. Pierwsze może przyczynić się do umniejszenia bezrobocia, które jest teraz o jedną czwartą większe niż w końcowym okresie rządów socjaldemokracji, drugie jednak najwycyżajniej —

jak to przyjęło się określać — niszczy miejsca pracy, a więc zwiększa bezrobocie. Pierwszym można pozyskać związki zawodowe, w RFN zresztą tradycyjnie bliższe socjaldemokracji niż chadecji, drugim można się narazić na konflikt z nimi.

By jednak wskazać, w jakim kierunku socjaldemokracja zamierza podążać w realizacji swojej polityki społeczno-gospodarczej, warto odnotować słowa Helmuta Schmidta, który w Essen wyraźnie opowiedział się za tym, by SPD stanęła po stronie słabszej części społeczeństwa. — Obecna koalicja rządowa — mówił były kanclerz — obdarza przywilejami co najwyżej jedną czwartą obywateli, natomiast obciąża ciężarami trzy czwarte społeczeństwa.

Czy upoważnia to jednak do wyciągnięcia wniosku, że socjaldemokraci chcieliby stać się obrońcami interesów właśnie tej większości? Jest to pytanie, na które na tej podstawie trudno jednoznacznie odpowiedzieć. Pamiętać bowiem należy, iż łatwiej teraz socjaldemokratom krytykować rządzącą obecnie chadecję niż samym realizować pozytywny program SPD doświadczająca obecnie chadecję w końcowym okresie sprawowania władzy w Bonn.

W tej chwili socjaldemokraci nie pomijają żadnej okazji, by głosić, że oni sami potrafiliby lepiej sprawować władzę niż koalicja chadecjo-liberalna. A ta zresztą sama dostarcza im stosownych argumentów. Takim uderzającym przykładem była projektowana przez rząd Helmuta Kohla amnestia dla przestępców podatkowych, zamieszanych w nielegalne finansowanie partii politycznych. Kanclerz nie znalazł dla niej poparcia we własnych szeregach i musiał się z tego planu wycofać, narażając się na spadek autorytetu swego rządu. Pośród spraw wewnętrznych, które mają sprzyjać socjaldemokracji trzeba jeszcze wspomnieć o sygnalizowanych próbach zrezygnowania z oporu przeciwko prywatnej telewizji kablowej

oraz zbliżeniu jej stanowiska w sprawie rozwoju energetyki atomowej do postulatów wysuwanych przez obrońców środowiska naturalnego.

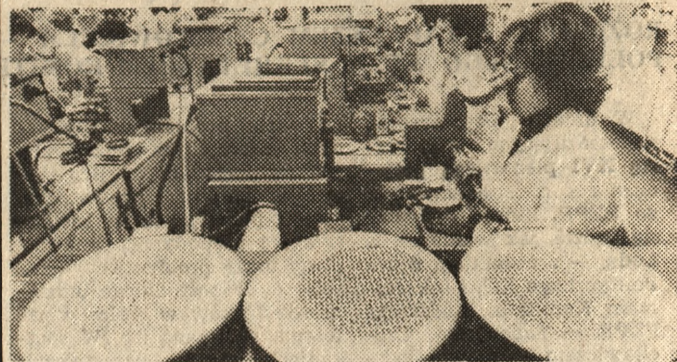
Odzyskiwanie poparcia wyborców i pozyskiwanie nowych ma jednak socjaldemokracji zapewnić przede wszystkim jej stanowisko w sprawie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Zjazd w Essen jednoznacznie potwierdził sprzeciw socjaldemokracji wobec dyslokacji w Europie zachodniej, w tym na terenie RFN, amerykańskich rakiet „Pershing”. Jeszcze przed pół rokiem toczyła się o to w tej partii zażarta walka. Obecnie w tej ważnej nie tylko dla RFN kwestii socjaldemokrati występują jako partia zdecydowana jednoczyć szerokie kręgi społeczeństwa, których hasłem jest odsunięcie groźby wojny atomowej. I to jest właśnie ta sprawa, która może przysporzyć SPD głosy przyszłych wyborców.

Odnotowując tę ważną zmianę w samej SPD, nie należy jednak mieć złudzeń co do tego, że partia ta byłaby gotowa do dokonania wyłomu w Pakcie Północnoatlantyckim. Co do tego nie pozostawia ona żadnych wątpliwości, stwierdzając w odpowiedniej rezolucji zjazdowej: „Niemcy Zachodnie pozostają politycznie i wojskowo częścią Wspólnoty Europejskiej i NATO”. Chciałaby jednak dla RFN więcej niezależności od reaganowskiej polityki prowokowania Związku Radzieckiego i mniejszego napięcia najbardziej groźnych zbrojeń w Europie.

Zjazd w Essen był dla zachodniemieckich socjaldemokratów ważnym krokiem do przynajmniej zasygnalizowania, że powrotna droga SPD do odpowiedzialności rządowej już się rozpoczęła. Prędzej niż się spodziewano. Ale pozostaje tej partii do rozstrzygnięcia jeszcze dużo istotnych kwestii programowych. Wbrew pierwotnym zapowiedziom odłożono je do następnego zjazdu.

TADEUSZ KACZMAREK

Półprzewodniki z NRD



We Frankfurcie nad Odrą znajdują się największe w NRD zakłady produkujące półprzewodniki oraz wiele najnowocześniejszych elementów mikroelektroniki stosowanych m. in. w systemach przetwarzania danych, w robotach przemysłowych w automatach przemysłowej.

Na zdjęciu: oddział kontroli technicznej wydziału mikroelektroniki.

Fot. CAF — ADN

Reforma cen rolnych

Od stycznia br. w NRD wprowadzono reformę cen rolnych, uchwaloną przez X Zjazd NSPJ.

Celem reformy jest, mówiąc w skrócie, wyższy zysk, lepsze wynagrodzenie za uzyskiwanie lepszych wyników i za zmniejszenie nakładów. Reforma sprzyja produkcji rolniczej, pokrywającej koszty. Ponieważ u podstaw nowych cen rolnych leżą planowe nakłady w gospodarce narodowej, w obliczaniu kosztów własnych przedsiębiorstw rolnych trzeba uwzględnić w pełnej wysokości obowiązujące ceny wyrobów przemysłowych.

Należy dodać, że nowe ceny produktów rolnych nie spowodowały zmian cen detalicznych. Litr mleka kosztuje nadal od 0,66 marki (mleko pełne) do 1,10 marek (mleko o przedłużonej trwałości). (PAP)

DO REDAKTORA GŁOSU

Z gwiazdą „Mercedesa“

Od dawna jestem Waszym stałym czytelnikiem i choć przebywam czasowo w RFN, „Głos” czytam nadal. Chciałbym przy tej okazji nawiązać do artykułu z gwiazdą „Mercedesa” z dnia 22. 3. 84. W artykule zakradło się kilka dość istotnych nieścisłości dotyczących powstania nazwy „Mercedes”.

Pan Redaktor sugeruje, że Gottlieb Daimler nadał tę nazwę swoim samochodom, uwieczniając w ten sposób imię swej córki.

Nie tak było. Gottlieb Daimler zmarł w roku 1900, a firmę prowadził dalej jego syn Paul. On to właśnie skonstruował w roku 1901 nowy model samochodu stanowiący jak na owe czasy rewelację techniczną. Natomiast nową nazwę zaproponował przedstawiciel firmy w Nicei niejaki pan Emil Jellinek. Otóż tenże pan Jellinek oprócz tego, że był wielkim miłośnikiem automobilizmu, posiadał piękną córkę imieniem Mercedes. I on to właśnie zaproponował Paulowi Daimlerowi, aby nowy model samochodu nazwać po prostu Mercedes. Paul Daimler zgodził się i oto w 1901 roku powstał samochód wyprodukowany w firmie Daimler o nazwie „Mercedes”.

Łączę wyrazy szczerego poważania. (880)

WITALIS KUTA
Recklinghausen



Richard von Weizsäcker
Fot. — DaD

Od zeszłej środy Republika Federalna Niemiec ma nowego prezydenta. Na kolejną kadencję (od 1 lipca br.) będzie nim Richard von Weizsäcker, członek Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej, do niedawna nadburmistrz Berlina Zachodniego.

Prezydent RFN jest wprawdzie głową państwa, jednak do jego zadań należy reprezentowanie a nie rządzenie. Może najwymowniej świadczy o tym fakt, iż pra-

wie każdy urzędowy akt prezydenta wymaga podpisu kanclerza lub właściwego ministra, którzy w ten sposób biorą za to odpowiedzialność. Wprowadzenie w życie ustaw wymaga wprawdzie podpisu prezydenta ale jest to wymóg czysto formalny, skoro prezydent nie może odmówić podpisania ustawy, uchwalonej zgodnie z prawem, a nadto sam nie może podejmować inicjatywy ustawodawczej. Do prezydenta należy prawo, ale może je przekazywać odpowiednim ministrom, mianowania i zwalniania prokuratorów i sędziów federalnych. Może korzystać z prawa łaski w stosunku do przestępców kryminalnych i częściowo także politycznych. Formalne są też jego uprawnienia w dziedzinie stosunków międzynarodowych, obejmuje bowiem przyjmowanie i wysyłanie przedstawicieli międzynarodowych oraz pod pisywanie umów międzynarodowych. Znaczenie polityczne mają osobiste kontakty międzynarodowe prezydenta, przede wszystkim odgrywają one istotną rolę propagandową.

Mimo takiej roli prezydenta w systemie politycznym Republiki Federalnej, istotne jest kto sprawuje tę godność. Można tutaj odwołać się do przeszłości, kiedy prezydentem przez dwie kadencje (lata 1959 — 1969), był Heinrich Lübke, także

chrześcijański demokrat, którego prezydentura nawet w RFN budzi teraz przykre wspomnienia; był bowiem w czasach hitlerowskich kierownikiem firmy budowlanej, zaangażowanej w urządzanie zakładów zbrojeniowych i obozów koncentracyjnych.

A kim jest nowo wybrany prezydent federalny — Richard von Weizsäcker? W RFN zalicza się go do libe-

ralów w szeregach CDU, który wewnątrzpartyjnych rokowaniach zrezygnował z tego zamiaru i wraz z przeważającą większością swej frakcji parlamentarnej powstrzymał się od głosu. Takie jego zachowanie sprawiły, że przeciwników napotykał we własnej partii, a przede wszystkim w bawarskiej CSU. Dało to znać o sobie już przed piętnastu laty, kiedy zamierzał po raz pierw-

szczy wewnątrzpartyjnych rokowaniach zrezygnował z tego zamiaru i wraz z przeważającą większością swej frakcji parlamentarnej powstrzymał się od głosu. Takie jego zachowanie sprawiły, że przeciwników napotykał we własnej partii, a przede wszystkim w bawarskiej CSU. Dało to znać o sobie już przed piętnastu laty, kiedy zamierzał po raz pierw-

szczy wewnątrzpartyjnych rokowaniach zrezygnował z tego zamiaru i wraz z przeważającą większością swej frakcji parlamentarnej powstrzymał się od głosu. Takie jego zachowanie sprawiły, że przeciwników napotykał we własnej partii, a przede wszystkim w bawarskiej CSU. Dało to znać o sobie już przed piętnastu laty, kiedy zamierzał po raz pierw-

szczy wewnątrzpartyjnych rokowaniach zrezygnował z tego zamiaru i wraz z przeważającą większością swej frakcji parlamentarnej powstrzymał się od głosu. Takie jego zachowanie sprawiły, że przeciwników napotykał we własnej partii, a przede wszystkim w bawarskiej CSU. Dało to znać o sobie już przed piętnastu laty, kiedy zamierzał po raz pierw-

szczy wewnątrzpartyjnych rokowaniach zrezygnował z tego zamiaru i wraz z przeważającą większością swej frakcji parlamentarnej powstrzymał się od głosu. Takie jego zachowanie sprawiły, że przeciwników napotykał we własnej partii, a przede wszystkim w bawarskiej CSU. Dało to znać o sobie już przed piętnastu laty, kiedy zamierzał po raz pierw-

Nowy prezydent

rałów w szeregach CDU, mówi się, że jest człowiekiem nie mającym wrogów, co politykom nie zdarza się często. Na początku lat sześćdziesiątych wystąpił z krytyką uprawianej przez rządy chadecje doktryny Hallsteina, która głosiła, że rząd RFN ma prawo przemawiania w imieniu całych Niemiec, a podjęcie przez państwa trzecie stosunków dyplomatycznych z Niemiecką Republiką Demokratyczną traktowała za akt wysoce nieprzyjazny wobec Bonn. Z kolei w pierwszych latach siedemdziesiątych, podczas debaty nad układami RFN z ZSRR i Polską, należał do grona czterech polityków CDU, którzy w Bundestagu mieli zamiar głosować za układem z Polską i dopiero po dłuż-

szym kandydować w wyborach prezydenckich, a zważając przed dziesięciu laty, kiedy musiał ustąpić miejsca Gerhardowi Schroederowi, reprezentantowi konserwatywnego skrzydła chadecji.

Richard von Weizsäcker ma 64 lata, wywodzi się z znanej niemieckiej rodziny. Jego pradziad był wybitnym teologiem, jego dziadek — ostatnim premierem Królestwa Wirtembergii (1906 — 18) i on właśnie decyzją tamtejszego monarchy uzyskał szlachectwo, co znamionuje owe „von” przy nazwisku Weizsäckerów. Ojciec Ernst zapisał się z kolei w historii hitlerowskiej III Rzeszy, pełniąc stanowisko sekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych (lata 1938 — 43) Joachima Ribbentropa,

który za zbrodnie wojenne, wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze skazany został na karę śmierci. Pełnił najwyższe stanowisko urzędnicze w hitlerowskim MSZ. Po wojnie Ernst Weizsäcker stanął przed amerykańskim sądem wojskowym w Norymberdze i skazany został na siedem lat więzienia za współudział w decyzjach o deportacji francuskich Żydów do hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu. Podczas tego procesu obecny nowo obrany prezydent RFN, wówczas student prawa, wystąpił w charakterze obrońcy pomocniczego i kwestionował jakoby jego ojciec wiedział o deportacjach do obozów zagłady (mimo że dokumenty w takich konkretnych sprawach miały jego parafę). Ten epizod przypominany został w książce przygotowanej z okazji wyborów nowego prezydenta RFN; co znamienne — na żądanie Richarda Weizsäckera rozpowszechnienie tej książki zostało opanowane do 24 maja, a więc do dnia po wyborach prezydenckich.

Do działalności politycznej

wziął Richarda von Weizäckera obecny kanclerz federalny Helmut Kohl w latach sześćdziesiątych, kiedy był przewodniczącym CDU w Nadrenii-Palatynacie. Wtedy właśnie przyciągał do siebie ludzi z pozycją i nazwiskiem. Takim człowiekiem był właśnie nowo teraz obrany prezydent, chociaż wtedy głównie za sprawą swego brata Carla Friedricha, znanego fizyka atomowego, filozofa i działacza pokojowego. Warto przy tej sposobności odnotować, że obaj bracia różnią się zapartywaniami, gdyż profesor Carl Friedrich von Weizäcker jest od lat ordonikiem partii socjaldemokratycznej, natomiast Richard von Weizäcker członkiem CDU.

Z cienia sławy swego brata obecny prezydent-elekt wyszedł dopiero w 1981 roku, kiedy to został burmistrzem — szefem rządu Berlina Zachodniego. Dobrze zapisał tam swoją politykę karę CDU i tym łatwiej był jego start w wyborach prezydenckich.

Zapowiada się, że na urządzie prezydenta RFN zostanie wierny swym liberalnym na miarę CDU zapartywaniam, także w polityce międzynarodowej. Nie jest to bez znaczenia, nawet jeśli prezydent ma w RFN do wypełnienia głównie zadania reprezentacyjne. T.K.

Udział w wyborach patriotycznym obowiązkiem

Dokończenie ze str. 1

związku ze zbliżającymi się wyborami oraz obchodami 40-lecia Polski Ludowej. Stwierdził m. in., że wybory stają się miarą obywatelskiej dojrzałości i miarą poczucia narodowej i państwowej odpowiedzialności Polaków. Trwające napięcie między Wschodem a Zachodem, agresywność polityki Stanów Zjednoczonych wobec Polski, ZSRR i całej wspólnoty socjalistycznej, próba powstrzymania socjalistycznego rozwoju w naszych krajach przez destabilizację wewnętrzną i popieranie sił odśrodkowych — wymaga od wszystkich Polaków pełnej świadomości te-

go, co będzie oznaczał dzień 17 czerwca.

Po dyskusji przyjęto uchwałę adresowaną do członków i sympatyków ChSS w związku z wyborami. Mając świadomość wagi czerwcowych wyborów dla kontynuowania procesu odnowy w naszym kraju, w poczuciu obywatelskiego, patriotycznego obowiązku — stwierdza się w uchwale — zwracamy się do członków i sympatyków naszego ruchu, do czytelników naszej prasy, do polskich chrześcijan o aktywny i twórczy udział w spotkaniach przedwyborczych z kandydatami na radnych, o powszechny udział w wyborach w dniu 17 czerwca br. (PAP)

Energetycy Polski i ZSRR zacieśniają współpracę

(PAP) 30 bm w Warszawie podpisano protokół określający kierunki dalszego pogłębiania współpracy w dziedzinie energetyki między Polską i ZSRR. Stosownie do podpisanego ostatnio w Moskwie długofalowego programu rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej do roku 2000.

W protokole stwierdzono m. in., że dokonano przeglądu stanu budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu oraz uzgodniono niezbędne przedsięwzięcia zmierzające do terminowej realizacji pierwszego etapu tej inwestycji.

Ustalono również nawiąza-

nie bezpośredniej współpracy między Zakładami Energetycznymi Okręgu Centralnego i Litewskim Okręgiem Energetycznym. Sprzyjać to będzie wymianie doświadczeń i szerszemu wdrażaniu postępu technicznego w tej gałęzi gospodarki oraz zacieśnieniu więzi przyjaźni między energetykami Polski i Związku Radzieckiego.

Protokół podpisali: minister górnictwa i energetyki gen. dyw. Czesław Piotrowski oraz przebywający w Polsce minister energetyki i elektryfikacji ZSRR — Piotr Nieporozny.

Wspólnie z klasą robotniczą

Dokończenie ze str. 3

także innych organizacji społecznych, podejmowaną na rzecz dalszej stabilizacji życia, wzrostu wydajności pracy, poprawy jakości produkcji i poprawy warunków pracy.

— Czego łódzka organizacja partyjna — jako gospodarz plenarnego posiedzenia KC — oczekuje od tych obrad?

— Wszyscy oczekujemy od plenum podkreślenia znaczącej roli klasy robotniczej w życiu naszej partii i społeczeństwa. Utrwalając i doskonaląc już istniejącą więź, szukamy nowych sposobów umacniania związków między partią i klasą robotniczą. Ukazując dorobek, szukać trzeba dalszych skuteczniejszych dróg przełamujących bariery utrudniające dziś jeszcze szerszy udział robotników we władzach partyjnych, w kierowaniu naszym życiem politycznym, społecznym i gospodarczym. Nasza partia, będąc zorganizowaną siłą polityczną — awangardą klasy, z której wyrosła — potrafi dokładnie określić drogi walki o te interesy, tworzyć nie tylko program, ale i rzeczywistość zabezpieczającą robotnicze potrzeby. Tego

od swej partii oczekuje klasa robotnicza.

Podczas plenum zostanie również podkreślona ścisła więź klasy robotniczej z inteligencją pracującą, bez udziału której nie może być mowy o prawidłowym rozwoju partii, jak też o optymalnym działaniu zmierzającym do szybkiego wprowadzenia kraju z kryzysu. Sądzę, że dyskusja z udziałem dużej grupy zaproszonych robotników, w tym bezpartyjnych, pozwoli uświadomić nam nie tylko jak lepiej kierować życiem partii i państwem, ale także jak lepiej sięgać po doświadczenia na rzecz porozumienia narodowego, jest to szczególnie ważne przed wyborami do rad narodowych. Wiele niekorzystnych zjawisk, z którymi mamy jeszcze do czynienia nie wyeliminuje ani kierownictwo partii, ani rząd, ani najlepsze uchwały, bowiem realizacja ich odbywa się wśród ludzi, w społeczeństwie. I tylko razem możemy je właściwie i skutecznie wypełniać dla wspólnego dobra.

Rozmawiał
BOGUSŁAW SIKORSKI

Protesty przeciwko wizycie P. Bothy w Europie

(PAP) Do fali protestów przeciwko rozpoczętej wizycie premiera RPA Pietera Bothy, w krajach Europy zachodniej dołączyła Etiopia. Wezwała ona do zorganizowania międzynarodowej akcji przeciwko państwu, które zaprosiło premiera rasistowskiego rządu. P. Botha przebywający obecnie w Portugalii ma następnie odwiedzić Szwajcarię, W. Brytanię, Belgię, Francję, RFN, Austrię i Włochy.

Etiopski minister spraw zagranicznych Gossu Wolde oskarżył państwa zachodnie o utrzymywanie różnorodnych kontaktów z reżimem Pretorii i zaapelował o podjęcie odpowiedzialnych kroków w celu obnowy honoru i godności państw kontynentu afrykańskiego.

Rokowania w cieniu rakiet są tylko kamuflażem

(PAP) Z Bonn, Londynu i Rzymu nie przestają płynąć obietnice, że żadna rakietka nie może być odpalona z terytorium tych krajów bez zgody ich rządów — pisze komentator „Prawdy” Igor Mielnikow. Ile jednak warte są takie zapewnienia jeśli naczelny dowódca wojsk NATO w Europie, generał amerykański B. Rogers niemal co tydzień zaprzecza im z żołdacką prostotą.

Niepokój społeczeństw krajów Europy zachodniej powiększa fakt, iż politycy i generalnie militarystycznego paktu NATO posłusznie idą na pasku Waszyngtonu. Nietrudno zrozumieć jakim niebezpieczeństwem grozi takie posłuszeństwo. Dla strategów zza-

Dokończenie ze str. 1

swemu zdecydowanemu sprzeciwowi. Opowiedziała się za życiem w pokoju. Wystosowała apel o pokój. Następnie pod adresem gości z Charkowa skierowała szereg pytań dotyczących warunków życia i nauki młodzieży w Kraju Rad. Pytała też o rozwój badań Kosmosu o miasteczko kosmonautów Bajkonur.

Odpowiedzi na postawione pytania udzielił Władysław Mysniczenko i były to odpowiedzi bardzo osobiste. I sekretarz z Charkowa mówił o nauce i pracy młodzieży radzieckiej, o pełnej gotowości młodych ludzi, w tym także uczniów, do świadczenia pomocy rolnictwu i zakładom pracy, gdy zachodzi tego potrzeba. Na przykład część wakacji młodzież radziecka poświęca pracy. W Mysniczenko opowiedział zebranym o własnym dzieciństwie, które przypadło na lata najazdu faszystowskich Niemiec na

Przyjaźń nie zna granic

ZSRR, o pracy, która wypełniła mu ten okres. Polskiej młodzieży, z którą się spotkał życzył aby dobrze zastanowiła się i przemyślała decyzje dotyczące ich przyszłości i aby chętnie udało się osiągnąć zamierzony cel. Mówił też o ciepłym, serdecznym przyjęciu, które delegację partyjną z Charkowa spotyka na każdym spotkaniu w czasie pobytu w Poznaniu. Wizyta, która złożyliśmy potwierdza łączące nas wieloletnie przyjaźnielskie więzy w tym również te między Poznaniem i Charkowem — powiedział. Na pytania młodzieży dotyczące m. in. szkolnictwa w ZSRR odpowiedział Anatolij Gorszkow — sekretarz Komitetu Miejskiego Komunistycznej Partii Ukrainy w Charkowie.

Również w czasie wczorajszego spotkania uhonorowano Wydział Oświaty i Wycho-

wania w Szamotulach Złota Honorową Odznaką TPPR, a 15 uczniów aktywistów szkolnych kół TPPR, otrzymało Odznaki Aktywności Młodzieżowego TPPR. Radziecy goście wpisali się do księgi pamiątkowej szkoły Oklaskami nagrodzili przygotowany montaż słowno-muzyczny.

Od wczoraj imię Miszki — maskotki radzieckiej olimpiady nosi przedszkole nr 5 na Osiedlu Przyjaźni w Szamotulach. Barwną tablicę z wizerunkiem Miszki odsłonił W. Mysniczenko wraz z przedszkolakami.

W godzinach popołudniowych delegacja z Charkowa spotkała się z Senatem i Egzektywą Komitetu Uczelnianego PZPR Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Gości i towarzyszące im osoby m. in. I sekretarza KW PZPR — Edwarda Łukasika, sekretarza

KW Jana Maćkowiaka oraz Konsula Generalnego ZSRR w Poznaniu — Iwana Tkaczkenko powitał gospodarz spotkania — rektor prof. dr hab. Janusz Piasny. Gości poinformowano o pracy Komitetu Uczelnianego partii, o podstawach funkcjonowania uczelni, kierunkach nauczania, specjalizacjach, a także o współpracy międzynarodowej w tym z Charkowem. Przekazano też informacje o pracy organizacji młodzieżowych. Toczyła się swobodna wymiana poglądów na temat dydaktyki i wychowania studentów. Na zakończenie wymieniono medale pamiątkowe.

Późnym popołudniem goście z Charkowa w towarzystwie gospodarzy Poznańskiego udali się do Państwowej Stadniny Koni w Iwnie.

Dzisiaj rano partyjna delegacja z Charkowa zegnana przez kierownictwo KW PZPR udała się do Kalisza. (bg)

Uznanie dla działaczy kultury

INFORMACJA WŁASNA

W Sali Malinowej Pałacu Działalności w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie z okazji tegorocznego Dnia Działacza Kultury. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa poznańskiego oraz twórcy i amatorów kultury.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski przyznano Krystynie Adamczewskiej, Marii Chmurzance, Marii Deskur, Halinie Grzeszkowiak, Marii Houwald, Władysławowi Juniewiczowi, Edmundowi Kosowskiemu, Romuładowi Krygierowi, Krystynie Lenart, Leonowi Madremu, Tadeuszowi Molskiemu i Maksymilianowi Prillowi. Przyznano tak-

że złote i srebrne Krzyże Zasługi odznaki Zasłużonego Działacza Kultury Za Zasługi w rozwoju Województwa Poznańskiego oraz Honorowe Odznaki Miasta Poznania. Aktu dekoracji dokonali: sekretarz KW PZPR — Jan Maćkowiak, przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu — Tadeusz Czwojdrak, wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski oraz prezydent Poznania — Andrzej Witulski.

W swoim wystąpieniu sekretarz KW PZPR podkreślił osiągnięcia kultury polskiej, a także regionu w okresie 40-lecia Polski Ludowej. Złożył równocześnie serdeczne gratulacje odznaczonym działaczom i twórcom kultury. (bram)

Obojętność Brytyjczyków dla spraw parlamentu zachodnioeuropejskiego

(PAP) Przy całkowitej obojętności Brytyjczyków toczy się kampania wyborcza przed wyborami do parlamentu zachodnioeuropejskiego wyznaczonymi na 14 czerwca br. Wielkie partie polityczne usiłują ożywić „walkę” wyborczą, w której główną — jak się wydaje — stawką są hojne uposażenia przyszłych parlamentarzystów. Osłabłe spotkania z kandydatami toczą się przy pustych salach, czemu trudno się dziwić, bo 87 procent Brytyjczyków nie wie, że takie wybory się odbędą, zaś ci, którzy wiedza nie zawsze darzą Wspólny Rynek ciepłymi uczuciami.

Przeciętny Brytyjczyk wydaje się pogodzony z faktem członkostwa kraju w EWG, ale nadal uważa, że większość niekorzystnych czy irytujących zjawisk ekonomicznych ostatnich lat wiąże się z tą organizacją. Najbardziej odczuwa-

ne jest odcięcie przez EWG taniego importu żywności z krajów Wspólnoty Brytyjskiej i liczne zarządzenia biurokratów z Brukseli, zmieniające odwieczne brytyjskie przyzwyczajenia. O Wspólnym Rynku mówi się w W. Brytanii najczęściej jako o „bloody EEC” (cholerna EWG) i jednym z mocnych punktów Margaret Thatcher u wyborców jest nękanie przez nią pozostałych partnerów we Wspólnym Rynku i tej organizacji jako takiej.

Wybory do parlamentu zachodnioeuropejskiego będą w W. Brytanii niemal niezauważalną operacją. Dla uznania ważności głosowania nie ma wprawdzie żadnego minimum frekwencji, ale brytyjscy politycy obawiają się, że mała liczba głosujących będzie kolejną demonstracją brytyjskiej obojętności wobec Wspólnego Rynku.

Rozmowy na temat przyszłości Hongkongu

(PAP) W środę rozpoczęła się w Pekinie 15 runda rozmów chińsko-brytyjskich na temat przyszłości Hongkongu.

Na czele delegacji ChRL stoi wiceminister spraw zagranicznych Zhou Nan, delegacji W. Brytanii przewodniczący ambasador W. Brytanii w Pekinie Richard Evans.

Obecna runda ma zakończyć się w czwartek.

Rozdrażnienie Kwatery Głównej NATO spowodowała także decyzja parlamentu duńskiego o wycofaniu wkładu tego kraju, w wysokości 48 mln koron, z ogólnych wydatków paktu przeznaczonych na rozmieszczenie rakiet „Pershing-2” i pocisków manewrujących.

Przykroćnaniu militarystycznej śruby w obozie NATO towarzyszą obłudne wezwania do „ożywienia dialogu”, a nawet — rozpoczęcia „budowy mostu” między Wschodem i Zachodem. Jeśli prowadzić rokowania nie dla odwrócenia uwagi, a w celu rzeczywistej likwidacji nuklearnego czestołku w Europie, to ich warunkiem koniecznym, jak nieraz już oświadczało kierownictwo radzieckie powinno być usunięcie z kontynentu amerykańskich rakiet pierwszego uderzenia — konstatuje Igor Mielnikow.

OKO JEST CZĘŚCIĄ MÓZGU

Dokończenie ze str. 1

musi być znakiem choroby narządu wzroku, zwłaszcza jeśli dotyczy to osób po czterdziestym roku życia. To po prostu korekta, pewne wspomnienie natury.

Niemniej jednak chce powiedzieć, że w dziedzinie, która się zajmuje zwiększeniem ilości chorych jest widoczne —

— Dlaczego?

— Nie jestem w stanie odpowiedzieć tu wyczerpująco. Z konieczności zwrócić uwagę na sprawy najważniejsze. Otóż przedłuża się życie ludzkie. Zmiany starcze w oku powodują częstsze występowanie rozwarstwiania siatkówki. Ponadto niezwykle duże znaczenie mają tak zwane choroby cywilizacyjne. One w głównej mierze są przyczynami chorób siatkówki. Myślę o nadciśnieniu, o chorobach neurologicznych, neurochirurgicznych, cukrzycy...

— Czy odwracając nieco sytuację można powiedzieć...

że zły stan zdrowia znajduje swoją swoistą „projekcję” w oku?

— Tak można to ująć, bo przecież badając oko możemy poznać inne dolegliwości pacjenta. Wykorzystuje się to zresztą w diagnostyce.

— Przedłużanie życia ludzkiego, narastanie cywilizacyjnych zagrożeń każe spodziewać się, że chorujących będzie coraz więcej. Czy leczenie jest do tego przygotowane? Myślę tu o kadrcze, o aparaturę...

— Nie mamy wprawdzie specjalistycznych w tej mierze klinik, lecznic, niemniej jednak nauczyliśmy się jako okulisci widzieć ten problem i go rozwiązywać. Niezbędne są nam — co zrozumiałe — stosowane ku temu aparaty i przyrządy. Także lekarstw. Bo przecież tak precyzyjne inżerowanie w część mózgu — jaka jest oko — wymaga szczególnego „uzbrojenia”. A z tym nie zawsze jest dobrze.

Rozmawiał

JOLANTA LENARTOWICZ

Eksterminacja Palestyńczyków

(PAP) Syjonistyczni władcy Izraela za aprobatą rządu USA realizują zbrodniozą politykę „całkowitej likwidacji narodu palestyńskiego” — oświadczyła w Nowym Jorku Felicia Langer — izraelski prawnik — demokratka.

Stwierdziła ona — że na oku powanych przez Izrael ziemach arabskich szaleje terror. Palestyńczyków wsadza się do więzień i torturuje. Spisy ludności są cenzurowane. „Jest to prawdziwa tragedia narodu” — zamkniętego w obozie koncentracyjnym.

Dudziarze z całej Polski wystąpią w Poznaniu

INFORMACJA WŁASNA

IX Ogólnopolskie Konfrontacje Kapel Dudziarskich rozpoczyna się jutro w Poznaniu i trwać będą do 3 czerwca. Ochrona muzyki dudziarskiej i cennych, ale coraz rzadszych instrumentów, aktywizacja uprawiających tę muzykę oraz muzykujących młodzieży są celami tej imprezy.

Konfrontacje odbywać się będą w Pałacu Kultury i Sztuki koncertowej w Parku Kasprzaka. Towarzyszyć im będzie konkurs dla budowniczych instrumentów dudowych. Po raz pierwszy odbę-

dzie się też „Turniej młodzieży dudziarskiej”.

Do udziału w przeglądzie zgłosiło się około 600 uczestników — członków kapel i solistów z prawie wszystkich regionów kraju, gdzie muzykuje się na dudach. W konfrontacjach zapowiedział udział znany zespół folklorystyczny „Szamotyły”, obchodzący obecnie 40-lecie istnienia. Organizatorami imprezy są: Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Pałac Kultury oraz Spółdzielnia Pracy Wytwórczości Rękodzielstwa Ludowego i Artystycznego „Folklor” (eta)

Dziesiątka najlepszych pisarzy Europy

Szekspir bezkonkurencyjny

(PAP) 5 magazynów i dzienników europejskich uznało Szekspira za najwybitniejszego pisarza starego lađu przed Goethem, Dantem, Cervantesem i Kafką.

W ankiecie rozpisanej przez pismo francuskie „Lire” oraz hiszpański „El País”, „Die Zeit” z RFN, londyńskiego „Timesa” i włoską „La Stampa” twórcą „Hamleta”, „Makbeta” i „Snu nocy letniej” sklasyfikowany został wszędzie na pierwszym miejscu poza Londynem, ponie-

waż Brytyjczycy nie mogli głosować na swego rodaka.

W dziesiątce najwybitniejszych pisarzy europejskich na kolejnych miejscach znaleźli się Marcel Proust i Tomasz Mann ex-aequo na miejscu szóstym, Moliere, James Joyce i Karol Dickens. Na następnych miejscach figurują Federico Garcia Lorca, Balzac, Albert Camus, Hermann Hesse, Oscar Wilde, Sartre, Montaigne, Zola, Grimm, Machiavelli, Shaw i Orwell.

SPORT-SPORT-SPORT

Gimnastyka artystyczna

Jeszcze rok... a może dwa?

Dziewczęta wiotkie jak trzcina, kolorowa pianka, furkocząca wstążka, podniebne loty maczug, wirująca obręcz i podrygująca weselo piłka to cały urok gimnastyki artystycznej. Zwinność, gibkość i gracia oraz wirtuozerskie opanowanie przyborów pozwalają pięć się na szczyt drabiny sportowej kariery. W Poznaniu gimnastyka artystyczna uprawiana jest od 24 lat z okładem. Wówczas dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 29 ćwiczące pod okiem trenerki Wandy Skrzydlewskiej weszły przebojem na rynek krajowy zdobywając mistrzostwo w młodzieżowych kategoriach wiekowych. Następnie wielokrotnie zwyciężały na rodzimym podwórku, już wśród senierek. Pierwszą mistrzynią Polski z Poznania została G. Bojarska powtarzając ten sukces jeszcze dwukrotnie. Jej wyczyn skopiowała D. Trafankowska, następnie na tronie zasiadła J. Hemerling, a później nastąpiła era S. Sobkowskiej. Trzyrotnie wygrywała krajowy championat zwyciężyła w Turnieju Wiosny, odnosila niemałe sukcesy na arenach zagranicznych... i zakończyła karierę w wieku 19 lat.

Koniec aktywności sportowej S. Sobkowskiej zbiegł się z powstaniem w Poznaniu Szkoły Mistrzostwa Sportowego na bazie klas sportowych w SP-1. Przy ówczesnej krajowej hegemonii poznaniaków po tej decyzji spodziewano się ataku na mocne pozycje zawodniczek radzieckich i bułgarskich. Lecz okazało się wówczas, że poza S. Sobkowską na gimnastyczki artystyczne zapanowała pucha. Krótkowzroczna polityka sprawiła, iż poznaniaczki natychmiast zniknęły z list

rankingowych PZGim. Z usmiechem politowania traktowano prośby W. Skrzydlewskiej o kilka lat cierpliwości i wyrozumiałości, o spokój potrzebny przy szkoleniu następnego pokolenia.

Zazdrosnym okiem patrzono z Gdyni na poznańską SMS, gdyż tamtejszym działaczom marzyła się takowa u nich. Antagonizm narastał wręczając niestety również w kręgi sędziowskie. A w tej dyscyplinie od rzetelności arbitrowi zależy bardzo wiele. Przekonały się o tym młode, 15-letnie zawodniczki uczestniczące w rozegranych ostatnio zawodach o mistrzostwo XI OSM i Polski w kategorii junierek Krzywdzono tam poznaniaczki, ale widziały też machinacje wstyki startujące dziewczęta. Poznaniaczkom szłyśmy odebrały nawet radość ze zwycięstwa, bo mimo wszystko wygrały gromiąc rywalki. W wieloboju zajęły trzy pierwsze miejsca: I. Żurawska była najlepszą wyprzedzając swe koleżanki z SMS M. Galisz i E. Ostrowską. Na 61 startujących zawodniczek w pierwszej dziesiątce sklasyfikowano jeszcze dwie: na piątej pozycji H. Dobrasz i na dziesiątej A. Wozna. A jak powiada W. Skrzydlewka V. Pszeniczka tylko nieobiektywne sędziowanie zepchnęło na 13 pozycję. I. Żurawska wygrała wszystkie konkurencje finałowe oprócz ćwiczeń ze wstążką, ale w nich godnie zastąpiła ją koleżanka klubowa H. Dobrasz stając na najwyższym podium.

W klasyfikacji województwa zwyciężyło Poznańskie z przewagą 26 pkt. nad Gdańskim, natomiast w punktacji klubowej SMS zdeklasowała pozostałe sekcje zdobywając

105,5 pkt. przy 44 pkt. zarobionych przez Pałac Młodzieży z Gdyni, który uplasował się na drugim miejscu. Ta przewaga ujawniła się zapewne jeszcze jaskrawiej, lecz tuż przed zawodami zlikwidowano nagłe przywileje listy rankingowej PZGim, pozbawiając tym samym kilka zawodniczek Energetyka możliwości ubiegania się o laury XI OSM. Przedziwna to była decyzja, która niczym grom spada na młode sportsmenki szyczące się do tego występu przez cały rok niewzając ich wielki wysiłek. Dziwimy się potem kunktatorstwu rutyniarzy. Kiedy ich tego nauczyło? Kto przyzywał do tego rodzaju praktyk? A tak szeroko rozprawa się o wychowaniu przez sport.

Pięć lat działalności SMS upoważnia do oczekiwania wymiernych efektów w postaci medali na mistrzostwach Polskiej kategorii senierek, bo tych brakuje od czasów S. Sobkowskiej. W sportowych klasach I i II poznaniaczki nie przestają zagarniać wszystkich zaszczytów, lecz kiedy zaczyna wygrywać z najlepszymi polskimi specjalistkami tej dyscypliny? Trenerka W. Skrzydlewka za rok zapowiadając frontalny atak. Klasy mistrzowską posiadają obecnie cztery 16-letnie poznaniaczki: K. Hareźlak, A. Kowalczyk, I. Słowińska, M. Cołta. Wkrótce jednak z 22-osobowej grupy klasy I dołączy do tej czwórki dziesięć następników. A obecnie w kraju posiadają szczerą grupę niespełna 30 zawodniczek z klasą mistrzowską.

Według obliczeń W. Skrzydlewskiej sukcesy poznaniaczek w rywalizacji krajowej to tylko kwestia roku.

LESZEK GRACZ

ME juniorów

Polscy piłkarze w finałowej „czwórce“

W ostatnim meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy juniorów, reprezentanci Polski pokonali Danię 1:0 (0:0) i zajęli pierwsze miejsce w grupie kwalifikacyjnej do finałowej „czwórki“. W półfinale Polacy grać będą z Węgrami, natomiast w drugim meczu półfinałowym reprezentacja ZSRR zmierzy się z Irlandią (jz)

Laureaci Honorowej Trybuny Trenerów

Od kilkunastu już lat organizowany jest plebiscyt pod nazwą „Honorowa Trybuna Najlepszego Trenera Wychowawcy Młodzieży“, któremu patronuje Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W województwie poznańskim w minioną niedzielę dokonano podsumowania klasyfikacji za rok 1983. Wśród laureatów znalazło się ośmiu trenerów — Jan Nowak i Andrzej Żurawski z Warty Poznań, Jerzy Nowak z Promienia Opalenica, Leszek Wałkowiak z Leśnika Poznań, Grzegorz Nowak z Olimpij Poznań, Ryszard Pawlak ze Stomila Poznań, Antoni Pluskota z Clescevi Kleszczewo oraz Leon Nosila z Postani.

Pierwszy z wymienionych trenerów został ponadto laureatem plebiscytu na szczeblu centralnym i w najbliższym poniedziałku w Warszawie otrzymał nagrodę ufundowaną przez Zarząd Główny ZSMP. (maw)

Dookoła W. Brytanii

(PAP) Drugi etap kolarskiego wycisgu dookoła Wielkiej Brytanii wygrał Szwajcar Jocelyn Jolidon, który minął linie mety pierwszy z 6-osobowej czwórki.

W Szamotułach, Gnieźnie i Poznaniu atrakcyjne kryteria kolarskie

Świadczeniami atrakcyjnych zawodów kolarskich będą kibice z Szamotuł, Gniezna i Poznania. W każdym z tych miast odbędzie się kryteria uliczne w obszarze międzynarodowej. Na starcie staną reprezentanci kraju z uczestnikami Wycisgu Pokoju — Kraczykiem. Z zawodników zagranicznych ujrzymy reprezentantów Belgii i RFN. Zawody odbywać się będą we wszystkich kategoriach wiekowych od młodzików do seniorów. Osobny wycisg przewidziano dla weteranów szos — kolarzy, którzy ukończyli już 30 lat i w ostatnich latach nie uprawiali wyczynowo kolarstwa.

W piątek kolarze rywalizować będą w Szamotułach o puchar naczelnika miasta i gminy. Jedno okrążenie trasy prowadzącej ulicami Findera, Marchlewskiego, Dzierżyńskiego i Sportową ma 2300 m długości. Taką pętlę kolarze pokonają wielokrotnie, a na

poszczególnych okrążeniach zdobywać się będzie punkty decydujące o końcowym zwycięstwie. Początek zawodów o godz. 13.30.

Stawką kryterium w Gnieźnie będzie puchar prezydenta miasta. Długość jednego okrążenia wynosić będzie 1900 m. Kolarze jechać będą ulicami: Roosevelta, Staszica, Budowlanych, Paczkowskiego. Początek zawodów o godz. 13.30.

Poznańskie kryterium o „Złotą Oponę“ Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych Stomil ma najdłuższe tradycje. Odbywać się już będzie po raz dziesiąty. Podobnie jak w minionych latach zawodnicy rywalizować będą na trasie wokół Osiedla Bohaterów II Wojny Światowej. Jedno okrążenie ma 1400 m długości. Tak jak w Szamotułach i Gnieźnie zawody rozpoczną się o godz. 13.30 i obowiązywać będzie identyczny regulamin. (wił)

85,04 m poznańskiego oszczepnika

W Grudniadzu odbył się III lekkoatletyczny memoriał im. Bronisława Malinowskiego. Zawody odbyły się w trudnych warunkach, podczas padającego deszczu, na rozmokej żużlowej bieżni. W warunkach takich trudno było o dobre wyniki. Jednym z najlepszych rezultatów jest niewątpliwie wynik poznańskiego oszczepnika Z. Bednarskiego. Zawodnik Olimpij uzyskał 85,04 m i zajął pierwsze miejsce wyprzedzając

D. Negorę, który wynikiem 84,58 m ustanowił rekord Rumunii.

Również na najwyższym podium stanął J. Ziubrak z Olimpij, który zwyciężył na 3000 m — 8.20,75. W ramach memoriału odbył się też bieg kobiet na 5 000 m o mistrzostwo Polski. Pierwsze miejsce wywalczyła R. Kokowska (Orzeł Wałcz) — 16.39,8, która zdecydowanie pokonała G. Górznińską (Zawisza) i C. Mentiewicz (LKS Kłobuk). (jz)

Młodzi łucznicy startowali w Koninie

I ogólnopolski turniej łuczniczy juniorów młodszycy odbył się w Koninie. Startowało w nim 63 zawodniczek i zawodników z 16 klubów, w tym 17 członków młodzieżowej kadry narodowej.

Wśród dziewcząt najlepiej wypadły przedstawicielki warszawskiego Drukarza — Joanna Swatowska (1017 punktów) i Bogna

Marciniak (1052 pkt.) przed najlepszą z kadrowiczek Izabelą Ukleją reprezentantką Kotwicy Kotorzkiej, która zdobyła 1042 pkt. Wśród chłopców trzy pierwsze miejsca rozdzielił między sobą kadrowiec: Dariusz Tomkiewicz (Resovia) — 1149 pkt., Robert Tomana (Nadwisłan Kraków) — 1116 pkt. i Krzysztof Kot (Spółdzielca Lublin) 1116 pkt. (lea)

• Sprzedaż

- Sprzedam Singera** — noż na, lodówkę „Igloo“ szafkowi, tel. 30-40-69. 1783g
- Sprzedam złoty pierścionek** z 3 brylantami. Oferty 1343g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Domek letniskowy** nad jeziorem w Szupcy sprzedam. Słupca tel. 801, po godz. 16.00. 1842g
- Zamrażarka mała** (gwarażca). Oferty z ceną 1907g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Sprzedam dwuteownik** 200 mm, Oferty 1912g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Pralkę automatyczną**, telewizor „Beryl“ używane, tel. 13-22-35. 1542g
- Tarcice, daglezie, sosnę, świerk, Gostyn, tel. 203-42** wieczorem. 1542g
- Cebule preparowane Royal Crown** i odmiany sprzedam. Ogrodnictwo, Bułgarska 119, tel. 67-93-50. 1533g
- Wistule sprawną z częściami** zapasowymi, Rakowina 11, gm. Murowana Gosilina. 1593g
- Sprzedam ładowacz** Cyclop, przyczepę niską w wódkę, przyczepę konną, telerówkę i dwukółkę. Wilk, Sędziwoje 27, gm. Września. 1637g
- Nowy kożuch damski i męski** codziennie po 16.00 oprócz środy. Kosterka, Os. Kraju Rad 13 m 143. 1640g
- Sprzedam przyczepę** wywrotkę, Jan Wierzeźka, Krosno k. Mosiny. 1645g
- Dalmatyńczyki** — szczeniaki sprzedam. Wolsztyn, tel. 401 po 20.00. 1743g
- Sprzedam Daniela, Tuner TSH 110, wzmacniacz WSH 100, kolumny 30 W, telewizor Neptun 424, płyty zachodnich zeseidów młodzieżowych, telefon 41-13-96 po godz. 17. 1772g**
- Sprzedam meble** roccoco oraz zamienię akumulator i nowe opony (duży Fiat) na zamrażarkę. Oferty 884g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Sprzedam tanio namiot** 4-osobowy „Baltyk“, kożuch łódki. Oferty z ceną 906g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Motoryzacyjne**
Sprzedam Fiata 126p rok produkcji 1979. Tel. 20-91-45 godz. 18-20. 311g
- Sprzedam kabine, rame, przednie i tylne zawieszenie od Stara 28, Nowa Wieś Poznańska k. Swarzędza, ul. 1 Maja 50. 448g
- Sprzedam Warszawę górnosaworową rocznik 1973. tel. 32-59-15. 484g
- Sprzedam nowy silnik Trabanta z osprzętem. Knapowskiego 5. 617g
- Sprzedam Warszawę 224 dołnosaworową. Komorniki ul. Zabikowska 57b. 624g
- Lokale**
Cudzoziemiec poszukuje mieszkania. Oferty 972g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- M-4 w Sremie (odbior czwartek) zamienię na Kórnik lub Poznań. Oferty 1036g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Zamienię działkę budowlaną pod bliźniak w Poznaniu na mieszkanie. Oferty 1049g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Sprzedam mieszkanie własnościowe 52 m² (2 pokoje kuchnia — piwnica, strych, miejsce pod garaż, c.o., gaz, wod.-kan.). Osiedle Warszawskie. Zdecydowane oferty 49471g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Leszno — pokój, kuchnia, co, wspólna łazienka (1 osoba) zamienię na Poznań. Warunki do omówienia. Oferty 49493g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Oddam pani pokój w zamian za opiekę lub pieniądze. Ugory 85 (Wino-grady). 49594g
- Spółdzielcze M-6 (64,9 m²) parter Winogrody, zamienię na 3-pokojowe i kawalerkę spółdzielcze. Oferty 49667g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Wynajmę lub wezmę w dzierżawę domek lub mieszkanie. Oferty 49571g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Bydgoszcz zamienię mieszkanie spółdzielcze M-2 (32 m²) na podobne w Poznaniu. Oferty 49708g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Leszno M-3 spółdzielcze, telefon zamienię na Poznań. Oferty 49955g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

- Do wynajęcia** pomieszczenie na ciche rzemiosło w komornikach. Oferty 49813g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Ratajczaka 118 m²** zamienię na Piątkowo, Kopernika. Telefon 505-93. 49896g
- Młoda nauczycielka** wynajmie na rok pokój lub kawalerkę. Tel. 406-88. 238g
- Spółdzielcze M-3 w Sremie** zamienię na podobne lub kwaterekowe w Poznaniu. Tel. 20-63-84. 286g
- Zamienię nowe M-3** (Os. Zwycięstwa) na trzy-pokojowe (stare budownictwo niewykluczone). Oferty 381g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Zamienię mieszkanie** spółdzielcze M-4, 49 m² — Rataje na dwa mniejsze. Oferty 421g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Mieszkanie M-3, Os. ZWM** odbior II półrocze 1984 zamienię na M-5 Spółdzielca Grunwald odbior możliwy 1985. Tel. 67-99-94. 424g
- Poszukuje** nieumeblowanego pokoju z kuchnią na dłuższy okres czasu (może być z opieką przy starszej osobie). Płatne na rok z góry. Oferty 492g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Przyjmę** na nieumeblowany pokój, Poznań — Winary, Wojciechowskie go 49. 620g
- Do wynajęcia** firmie polonijnej nowe pomieszczenie 80 m², siła, woda, plac w Kórniku. Oferty 688g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Poszukuje** pokoju umeblowanego lub kawalerki dobrze zapiętej. Oferty 692g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- M-3 własnościowe** + ogródek działkowy zamienię na domek w Poznaniu. Oferty 680g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Mieszkanie** spółdzielcze 43,56 m² w Leboroku (Leba — 28 km) zamienię na podobne w Poznaniu lub okolicy. Tel. 20-68-23. 741g
- Małżeństwo** z dzieckiem poszukuje mieszkania lub pokoju z używalnością kuchni w zamian za dozwolstwo. Oferty O. Rzeczypospolitej 41 m. 10. 808g
- Zamienię M-2, Os. Lecha** na M-2 Os. Zwycięstwa lub Kraju Rad. Tel. 231-739 po południu. 832g
- Kwaterunkowe 43 m²** Wrocław lub spółdzielcze M-3 Elk zamienię na Poznań. Leszno, Kościan. Na pierla Elki ul. 6 Kwietnia 20 m. 13. 892g
- Kwaterunkowe 3 pokoje**, kuchnia, łazienka, telefon, zamienię na M-2 lub M-3. Tel. 650-70. 932g
- Tychy** — mieszkanie spółdzielcze trzy pokoje (54 m²) zamienię na równorzędne lub większe Poznań — Wągrowiec, stare budownictwo niewykluczone. Edward Pauhut 43-109 Tychy, ul. Nakowskiej 5 m. 49. 929g
- Matrymonialne**
Bardzo zależy mi na poznanu mężczyzny w wieku minimum 42 lat, który wypełniłby samotność we własnym domu moją i mojej 2-letniej córeczki. Najchętniej rzemieślnik. Oferty 1896g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Rozwiedziony 47/175 techn. mech.** pozna odpowiednia panią. Dziecko i mieszkanie nie mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty 1933g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Wdowa, gospodarna, subtelna** pozna kulturalnego, wysokiego pana, lat 50-57 pragnącego założyć szczęśliwą rodzinę. Cel matrymonialny. Oferty 1944g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Kawaler lat 28** wyształcenie zawodowe wierzyciel bez nałogów z mieszkaniem pragnący założyć szczęśliwą rodzinę pozna odpowiednią pannę najchętniej z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty 1398g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
- Panna 29-letnia** wyształcenie wyższe, dziecko (2 lata) pozna pana do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty 1941g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MIĘDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE zatrudnią zaraz na czas przygotowania, trwania i likwidacji Międzynarodowych Targów Poznańskich następujących pracowników: — montażystów — kobiety do sprzątania

Reflektujemy na pracowników przebywających na emeryturach (wcześniejsze). MTP zapewniają korzystne warunki pracy i pracy oraz powtarzalność zatrudnienia. Zgłoszenia i informacji udziela Wydział Służb Pracowniczych Poznań, ul. Głogowska 14, pok. 212, tel. 699-341, wewn. 388 lub 250. 1798-K1

KOMUNIKAT

PP PRODUKCJI WÓD MINERALNYCH ul. Szyszkińskiego 62-065 Grodzisk Wlkp. tel. 45-632 telex 0412741

ZAWIADAMIA

wszystkich odbiorców **LEMONIADY I WODY GRODZISKIEJ**

w tym także posiadających zawarte umowy, że ze względu na nieterminowy zwrot opakowań przez swoich kooperantów, wprowadza odwrotnie zasadę sprzedaży napojów wyłącznie za zwrotem opakowań.

Ilość sprzedanej wody będzie równa ilości zwróconych opakowań.

Wprowadzenie powyższej zasady sprzedaży zostało podyktowane koniecznością utrzymania produkcji.

Przedsiębiorstwo prosi również wszystkie organizacje handlowe i zakłady pracy posiadające butelki po lemoniadzie i wodzie grodziskiej o ich natychmiastowy zwrot. 1754-K2

Sąd Rejonowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 6. VI. 1983 r. w sprawie IV. K. 199/83 skazał oskarżonego Czesława STACHOWSKIEGO za czyn z art. 241 § 1 kk polegający na tym, że w dniu 14. I. 1983 r. udzielił funkcjonariuszom MO A. Kucharczakowi i H. Szwarcowi korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 10.000,— zł i bonu towarowego wartości 10 dolarów USA w zamian za odstąpienie od czynności służbowej — na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 3 oraz na podstawie art. 75 § 1 kk wymierzył karę grzywny w kwocie 30.000,— zł, orzekając jednocześnie przepadek na podstawie art. 48 § 1 kk pieniędzy w kwocie 10.000,— zł i bonu towarowego PKO SA o nominale 10 dolarów USA.

Sąd orzekł również na podstawie art. 49 kk podanie wyroku do publicznej wiadomości w miejscowej prasie. 1731-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania

ukarało w dniu 20. 4. 1984 r. ob. Krzysztofa DOMOWICZA, syna Mieczysława ur. 25. 8. 1955 r. zamieszkałego w Poznaniu ulica Zakopiańska 23 o to, że: w dniu 24. 3. 1984 r. ok. godz. 13 w Poznaniu na ul. Połabskiej kierował samochodem osobowym m-ki „Fiat“ 125p nr rej. POZ 8216 będąc w stanie nietrzeźwym 4.23 alkoholu we krwi nie posiadając uprawnień do kierowania i najechał na ty! zatrzymującego się Fiata 126p nr rej. POW 5832. Czynem swym spowodował duże zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Strat ok. 60 tys. zł, co stanowi wykroczenie z art. 87 § 1 KW i art. 86 § 1 KW w zw. z § 16 ust. 2 pkt. 3 pr. o ruchu drogowym i art. 84 § 1 KW i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW wymierzył karę 3 miesięcy aresztu zasadniczego. Jako kary dodatkowe Kolegium orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim“ na koszt ukaranego. 1725-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania

ukarało w dniu 19. 4. 1984 r. ob. Bogdana SZULCA s. Maksymiliana ur. 21. 2. 1951 r. zam. w Poznaniu ul. Chudoby nr m. 3 o to, że w dniu 1. 4. 1984 r. o godz. 22.30 w Poznaniu na ul. Ratajczaka a Kościuszki będąc w stanie wskazującym na spożycie alkoholu kierował samochodem m-ki Renault 20 TL PNE 3503 bez uprawnień. Czynem swym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym co stanowi wykroczenie z art. 87 § 1 i 94 § 1 KW i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW wymierzył karę grzywny w wys. 20.000,— zł z zamianą w razie nieściągalności grzywny na 50 dni aresztu zastępczego przyjmując jako równoważnik 1 dnia aresztu 400,— zł. Jako kary dodatkowe Kolegium orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim“ na koszt ukaranego. 1726-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1984 r. odeszła od nas nasza ukochana żona, matka, teściowa i babcia

ś. † p.

STEFANIA FRACKOWIAK

z domu Łagodzińska
lat 74

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 czerwca br. o godz. 9.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżeni
mąż, dzieci i wnuki

Poznań, Zeylanda 9. 7540g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 maja 1984 r. zmarł nasz emerytowany, długoletni, zasłużony pracownik, były Z-ca Dyrektora d/s Technicznych Poznańskich Zakładów Papierniczych

inż. JANUSZ NAPIERAŁA

lat 60

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką NOT.

Żegnamy Go z żalem.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1. 6. 1984 r. o godz. 12.45 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia

składają:

Dyrekcja wraz z załogą
Fabryki Papieru „MALTA”

1802-K3

Dnia 26 maja 1984 roku zmarł w Bogu opatrzony Sakramentami św. w wieku 72 lat, nasz ukochany brat, szwagier i wujek

ś. † p.

KAZIMIERZ SUWAŁIŃSKI

mistrz kominarski

Pogrzeb odbędzie się w piątek 1 czerwca br. o godz. 13.05 na cmentarzu Junikowskim.

Pograżona w żalobie

RODZINA

Poznań, Dom Weterana
dawniej ul. Tokarska 15. 1856-U3

Pograżeni w głębokim smutku i ogromnym bólu, zawiadamiamy, że dnia 30 maja 1984 roku zakończyła swoje pełne trudu, pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, mamusia, teściowa, babcia, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 80

ś. † p.

ANNA ŁĄCZKA

z domu Hartlieb

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 2. 6. 1984 r. o godz. 11.15 na cmentarzu miłostowskim.

Pograżona w żalu

RODZINA

Poznań, ul. Polna 7 m 5.

Autobus odjedzie o godz. 10.30 z ul. Polnej 7. 8224g

Dnia 27 maja 1984 zmarł nagle nasz były pracownik

inż. JANUSZ NAPIERAŁA

Rodzinnie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia

składają

pracownicy i Dyrekcja
Biura Studiów i Projektów
Przemysłu Papierniczego

1864-U3

† W dniu 28 maja 1984 roku zmarła śp.

**siostra MARIA KONSTANCJA -
LUDWIKA BENDOWSKA**

w 87 roku życia, a w 60 roku profesji
zakonnej.

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w piątek dnia 1 czerwca 1984 r. o godz. 10 w kaplicy Domu Prowincjalnego w Poznaniu przy ul. Łąkowej 1.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu na Miłostowie.

Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety
Dom Prowincjalny w Poznaniu

6601g

† Dnia 27 maja 1984 r. zmarła w 88 roku życia nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

ROZALIA KARKPIK

z domu Adamska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 1 czerwca br. o godz. 12.25 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Os. Wielkiego Października 8 m 80. 1860-U4

† Dnia 29 maja 1984 r. zmarła w Bogu kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIA WOJCIECHOWSKA

z domu Siebert

Msza św. odprawiona zostanie w piątek 1 czerwca br. o godz. 15 w kościele parafialnym w Łasku, po czym pogrzeb na cmentarzu w Wirach.

Strapiona

RODZINA

2565g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 maja 1984 r., przeżywszy lat 43, odeszła od nas na zawsze, kończąc swe pełne dobroci, poświęcenia, pracowite życie nasza najukochańsza żona, mamusia, córka, siostra, szwagierka i ciocia

ś. † p.

DANUTA PUPKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 2. 6. 1984 r. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Tokarska 5/4. 8211g

Dnia 29. 5. 1984 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł, przeżywszy lat 79 mój drogi mąż kochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat i wujek

ś. † p.

ADAM HOFFMANN

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w sobotę 2 czerwca o godz. 9.30 w kościele św. Jana Bosko w Luboniu.

Pogrzeb odbędzie się o godz. 10.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Lubon, Waryńskiego 7. 7832g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28. 5. 1984 r. odeszła od nas po krótkich lecz ciężkich cierpieniach moja ukochana, jedyna siostra i ciocia

ś. † p.

MARIA SZULDA

z domu Śniegowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 1 czerwca o godz. 14 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pograżona

siostra Bogusia z Anetką

8213g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 maja 1984 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. w 76 roku życia mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

WINCENY RADZKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 1 czerwca br. o godz. 11.05 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Chłapowskiego 26 m 12 1862-U3

W dniu 26 maja 1984 r. zmarł wieloletni członek naszego Cechu, śp.

LEON ZAWADZKI

mistrz ślusarski

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 czerwca 1984 r. o godz. 11.45 na cmentarzu miłostowskim.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

Zarząd, członkowie oraz pracownicy
Cechu Rzemiosł Metalowych
i Elektrotechnicznych w Poznaniu

7702g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 maja 1984 r. zmarła w wieku 81 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.

HALINA KONIECZNA

z domu Brzozowska
nauczycielka muzyki.

Msza święta pogrzebowa zostanie odprawiona w czwartek, 31 bm. o godz. 15.00 w kościele parafialnym w Gostyniu, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pograżeni

dzieci z rodzinami

Gostyń, ul. Kacza 2. 8214g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29. V. 1984 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76

ś. † p.

STEFANIA FRANKOWSKA

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w piątek 1. VI. 1984 r. o godz. 15 w kościele św. Antoniego na Starołęce, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pograżony

mąż, syn z rodziną

Poznań, ul. Oświęcimska 3a. 8225g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 28. 5. 1984 r. zmarł niespodziewanie po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, namaszczoney Olejami św., nasz najukochańszy i pełen dobroci mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

TOMASZ TABERSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 1. VI. 1984 r. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

Pograżona w żalu i smutku

żona, córka z mężem i wnuki

Autobus odjedzie sprzed domu żaby o godz. 14 Os. Przyjaźni 1 m 104. 7897g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 maja 1984 r. po długotrwałej chorobie zmarł przeżywszy 87 lat

ś. † p.

LEON ZAWADZKI

członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Medalem za udział w Wojnie Obronnej 1939 r. oraz wieloma odznaczeniami wojskowymi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 1 czerwca br. o godz. 11.45 na cmentarzu miłostowskim.

O czym zawiadamiają pograżeni w żalobie

żona z synami i rodzina

Poznań, ul. Czartoria 8c. 1866-U3

Dnia 29 maja 1984 r. zmarła w Bogu opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 98

ś. † p.

WALERIA KONIECZNA

z domu Waszak

Pogrzeb odbędzie się w piątek 1 czerwca o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Arciszewskiego 29 m 50. 8217g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 maja 1984 r. zmarła w Bogu opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa, babcia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia

ś. † p.

HELENA WYREMBLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 2 czerwca 1984 r. o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W głębokim smutku pograżeni

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Rutkowskiego 10 a m 2. 8210g

Dnia 23 maja 1984 roku zmarł nagle nasz syn przeżywszy 44 lata

ś. † p.

JÓZEF MOSTOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 1 czerwca o godz. 13.45 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżeni

RODZICE

Poznań, ul. Junacka 15/6. 1857-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 maja 1984 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana mama, teściowa i babcia w 70 roku życia

ś. † p.

ANNA JANAS

z domu Ślaba

Pogrzeb odbędzie się dnia 1. VI. 1984 r. o godz. 14 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

ul. Obornicka 45 m 35. 7822g

† Dnia 27 maja 1984 r. zmarł w wieku 73 lat opatrzony Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WINCENY KRUPCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 2 czerwca 1984 r. o godz. 12.25 na cmentarzu Junikowskim w Poznaniu.

W smutku pograżona

RODZINA

Borek, Poznań. 7800g

W dniu 29 maja 1984 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła w Panu, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia

ś. † p.

IRENA WAŹBIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 2 czerwca 1984 r. o godz. 10.30 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie, o czym zawiadamia, w głębokim smutku pograżony

brat z rodziną

Poznań, ul. Krańcowa 69. 8222g

W dniu 25 maja 1984 r. uczestniczyliśmy w ostatnim pożegnaniu, śp.

BEATY SZREDER

z domu Świąg

Wszystkim, którzy w ostatnich dniach życia Beaty wspomagali nas dobrocią, pomocą i pocieszeniem oraz odprowadzili najukochańszą córkę i żonę na miejsce wiecznego spoczynku

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA

BOG ZAPLĄC

matka, mąż z córeczką

6980g

Duchowieństwu, Delegacjom, Przyjacielom i Krewnym za okazane serce i udział w pogrzebie mego ukochanego ojca, śp.

ANTONIEGO CWOJZIŃSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

córka z rodziną

Srem. 8201g

● Kupno
Kupię szafę segmentową lodzka YAR 1, telefon 776-537 6312g

● Sprzedaż
Sprzedam sadzonki goździków — matecznik bołenderski Tel. 13-32-98. 6920g

Elegancki kożuch damski, płaszcz skórzany tanio tel. grzechn 32-20-46. 8204g

Sprzedam części BMW 1800. Tel. 22-41-165 8953g

Sprzedam grzejniki 60 tel 778-428 od 16 do 18 8221g

Obraćki złote, telefon 67-24-25 7378g

● Motoryzacyjne
Sprzedam pilnie Fiatu 126p 600 cm³ 1982 r tel 79-13-00. 8220g

● Lokale
Zamienie M-5 czteropokojowe na dwa mieszkalne Oferty 5292g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Ratajezaka, 116 m² zamienie na trzypokojowe — nowe budownictwo. Tel. 32-17-19. 43183g

Sprzedam M-2, komfort — centrum Wrocławia, tel. Wrocław 20-91-35. 1751K2

Zamienie spółdzielcza kawalerka w Wolsztynie na podobne w Poznaniu. Zgłoszenia listowe S. Wróblewicz, Poznań, Zwycięstwa 17 m 50. 6974g

Pracujący poszukuje pilnie pokoju jednoosobowego. Oferty 7795g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Nieruchomości
Sprzedam obiekt 3 ha, dom, telefon, duże budynki gospodarcze przy E-8, 15 km od Poznania. Oferty 6492g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zdecydowanie sprzedam w Przemysławiu dom wolnostojący, wysoki, parter z bułwkami, garażem, na działce 1700 m². Oferty 6912g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Kupię domek, ewentualnie nie gospodarzy. Rozliczenie M-4 i M-2. Oferty 5290g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Zguby
Zgubiłam zegarek w sobotę 26. V. godz. 19 na drodze kościół J. Kantego a przystanek tramwajowy. Znalazcę hojnie wynagrodzę. Oferty 7546g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Matrymonialne
„AMOR” kojarzy małżeńskie. Bydgoszcz 23 skrytka 45. 1576K2

Samotnych zapoznaje Biuro „Victoria” Pabianice 1, skrytka 13. 1422K2

Wdowa lat 56 niezależna bez zobowiązań z mieszkaniem poznańskie kulturalnego pana dobrego przyjaciela. Cel matrymonialny. Oferty 49467g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 — zatrudni:

1. **Gońca** — zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, tel. 600-41 wewn. 140.
 2. **Referenta** — wykształcenie średnie z maszynopisanem na 1/2 etatu.
- Zgłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń, ulica Skryta 1, tel. 66-59-16. -B

KOMUNIKAT
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE informuje, że w związku z pracami sieciowymi

ZOSTANIE WSTRZYMANY RUCH TRAMWAJOWY

na ul. 28 Czerwca 56 od ul. Hetmańskiej do Rynku Wildeckiego w dniach od 1. 6. 1984 r. godz. 23.45 do dnia 3. 6. 1984 r.

W związku z tym tramwaje kursować będą po zmienionych trasach i tak:

- linia nr 2 — Ogrody — R. Kopernika — Towarowa — Gwardii Ludowej — Górna Wilda i dalej po swojej trasie,
- linia nr 3 — Junikowo — Roosevelta — Głogowska — Hetmańska — 28 Czerwca — Dębiec,
- linia nr 7 — Ogrody — Roosevelta — Most Dworcowy — Gwardii Ludowej — Górna Wilda — Marchlewskiego — Most Dworcowy i dalej po swojej trasie do Ogrodów,
- linia nr 9 — w dzień i w nocy Piątkowska — Most Teatralny — Lampego — Strzelecką — Marchlewskiego — Górna Wilda — Gwardii Ludowej — Towarowa — Rondo Kopernika — Roosevelta i dalej po swojej trasie do Piątkowskiej,
- linia nr 10 — dzienna bez zmian, nocna — Wilczak — Roosevelta — Głogowska — Hetmańska — Dębiec.

W miejsce zawieszonych komunikacji tramwajowej kursować będą autobusy.
Za zaistniałe utrudnienia przepraszamy pasażerów. 1832-K1

KOLEŻANEC HELENIE SKIBIŃSKIEJ

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

Konińskie

Niewysokie plony na piaszczystych glebach

Gmina Wierzbinek w północnej części województwa konińskiego liczy około 8000 mieszkańców. Ma charakter typowo rolniczy. Podzielona jest na 20 sołectw. Działają w niej trzy ugrupowania zakłady pracy: GS „Samopomoc Chłopska”...

W minionym roku plony zbóż w gminie były niższe od oczekiwanych, głównie z powodu suszy. Z tych samych powodów mniejsze były plony roślin okopowych. Do zasobów Państwowego Funduszu Ziemi przyjęło od jednostek gospodarki uspołecznionej 206 hektarów...

Dla poprawy warunków pracy handlu odbudowano sklepy w Kalinie i Synogaci oraz zakończono budowę w Talarkowie. Działalność usługowa GS obejmowała mienie ziemne, wywożenie sprzętu domowego, fryzjerstwo oraz przymiowanie odzieży...

Podczas niedawnego zebrania przedstawiciele Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kępnie podsumowali dorobek gospodarczo-samorządowy w ubiegłym roku. Podstawą oceny były wyniki lustracji przeprowadzonej w kwietniu przez terenowy zespół kontrolny Centralnego Związku Spółdzielczości Rolniczej...

— Ubiegły rok był dla spółdzielni w Kępnie okresem dalszej stabilizacji i wzrostu wykonania zadań gospodarczo-financejnych oraz poprawy warunków pracy i obsługi klientów — mówi prezes zarządu Jan Rebeleski. Plan obrotów przekroczył o 46 mln złotych i wyniósł na koniec 1983 roku 860,5 mln złotych...

Dobre wyniki uzyskano w...

zy do chemicznego prania i czyszczenia. Z powodu braków materiałowych ograniczono świadczenie usług hydraulicznych.

W zeszłym roku przekazano do użytku 33 budynki, w tym 13 mieszkalnych i tyle samo inwentarskich. Przez niedostatek materiałów na pokrycie dachów plan budownictwa nie został wykonany. Z funduszu inwestycyjnego między innymi utwardzono plac przy punkcie weterynaryjnym w Sadlnie...

Na ogólny obszar użytków rolnych wynoszący około 11000 hektarów grunty orne stanowią 85 procent z tego dwie trzecie to gleby piaszczyste. Trudno więc oczekiwać wysokich plonów. Za ważne zadanie na rok bieżący uznano zwiększenie po-

wierzchni upraw roślin pastewnych do 1250 hektarów. Do prac melioracyjnych przewidziano ponad 28000 cieków.

W planie społeczno-gospodarczym gminy założono wybudowanie 38 budynków mieszkalnych oraz 35 obiektów inwentarskich i gospodarczych. Jedną piątą potrzebnych materiałów wyprodukują sami rolnicy. Wśród inwestycji zaplanowano m. in. budowę kolektora burzowego w Wierzbinku oraz ośrodka zdrowia w Sadlnie...

W czynach społecznych budynki gospodarcze przy sali OSP w Starej Rudzie ma być zamieniony na szatnię i kuchnię. Wybudowane zostaną przystanki autobusowe w Morzyczynie i Krwskowicach. Postanowiono wyremontować drogi gruntowe na odcinkach Morzyczyna — Stara Ruda, Boguszyca — Ostrowo-Krwskowice...

Kaliskie

Cieszą się spółdzielnię magazyny wypełnione węglem i zbożem

skupie, przekraczając zadania o 7 mln złotych. Skupiono prawie jeszcze raz tyle zboża ile planowano. O blisko jedną czwartą więcej kupiono od rolników rzepaku, natomiast nie wykonano planu skupu ziemniaków.

Znacznie gorsze wyniki uzyskano w działalności gastronomicznej przede wszystkim z powodu obniżenia marż, braku dodatkowych przydziałów masy mięsnej a także obietnic reklamacyjnych towarów handlowych.

Nastąpił wzrost kosztów transportowych, ubezpieczeń społecznych, w tym najmu lokali, obniżenie ulęgły marżę gastronomicznej oraz bonifikaty na masę do piekarni. Spółdzielcy z kępińskiego GS-u uzyskali „na czysto” 10 mln złotych. Zysk nie został uszczuplony obciążeniem na

FAZ, co świadczy o dobrym gospodarowaniu i oszczędnym wydawaniu społecznych środków. Udało się kosztem 4,5 mln złotych unowocześnić marnię, która zakwalifikowana została do pierwszej kategorii. Instaluje się też 400 tonowa waga wozowa oraz prowadzi przygotowania do budowy piekarni.

Podczas zebrania przedstawiciele mówiono także o zadaniach tegorocznych i dotychczasowej ich realizacji. Przebiega ona pomyślnie, a w wielu wskaźnikach założenia planu zostały przekroczone. W bieżącym roku wartość obrotu zaplanowano na 860 mln złotych, a zysk na 13 mln. Zamierzenia i usprawnienia pracy organizacyjnej obejmują 12 pozycji.

MAREK JEDRZEJAK

Leszczyńskie

Dwa dni spotkań harcerzy z lotnikami

W sobotę rozpoczyna się w Lesznie cykl imprez z okazji 40-lecia ludowego lotnictwa polskiego, zorganizowanych przez Komendę Chorągwi ZHP noszącą imię Ludowego Lotnictwa Polskiego. W sobotę na placu Zuchów, harcerzy i instruktorów największego w województwie hufca ZHP Leszno. Wieczorem natomiast na terenie lotniska w Strzyżewicach zaplanowano harcerskie ognisko, w którym weźmą udział między innymi uczestnicy chorągwiowego rajdu szlakami miejsc pamięci narodowej.

Główne uroczystości będą miały miejsce w niedzielę na płycie lotniska Centrum Wyszkołenia Szybołowego. Leszczyńskiej Chorągwi ZHP, zrzeszającej prawie 22 000 zuchów i harcerzy, wręczy się tam ponownie sztandar organizacyjny. Harcerzy łączą bowiem od dawna bliskie więzi z lotnikami.

W godzinach przedpołudniowych w niedzielę na lotnisku odbędzie się szereg atrakcyjnych imprez: pokaz musztry parady w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lotniczych, pokaz pilotażu w wykonaniu zaproszonych pilotów wojskowych Śląskiego Okręgu Wojskowego i sportowych, wystąpią także harcerskie i szkolne zespoły artystyczne. (ar)

Kilka kotłów trafi na złomowisko

W kotłowniach Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Poznaniu, które ma swoje placówki w kilku miastach Poznańskiego rozpoczęły się remonty kotłowni oraz sieci przesyłowych. Opracowany harmonogram prac przewiduje, że potrwać one po około dwa, trzy tygodnie. Jedynie w największej kotłowni w Gnieźnie oraz w Luboniu przy ul. Leszczyńskiej przewidziano miesięczne przerwy, ze względu na rozległy zakres prac.

W okresie unieruchomienia kotłowni mieszkańcy pozbawieni są dostawy ciepłej wody, za którą udzielona zostanie bonifikata. Sporo prac wykonuje się także w małych kotłowniach, ponieważ zmniejszone dostawy kotła zmuszają do palenia w nie dozwolonych do tego kotłach — węglem. Spowodowało to szybkie ich zużycie. (bej)

„Express-Lotek”

6, 8, 19, 21, 42

„Mały-Lotek”

I LOSOWANIE 3, 7, 12, 18, 23

II LOSOWANIE 1, 2, 3, 12, 14

Poznańskie

Piątka strażaków z medalem za odwagę

Każda interwencja strażaków wymaga od nich poświęcenia, czasami wręcz narażenia zdrowia i życia. Ale są akcje strażaków, gdy wzywają oni szczególne miejsce, nie wahając się wkroczyć w największe niebezpieczeństwo. Za takie właśnie postawy honoruje się pożarników medalem „Za ofiarność i odwagę”. Udekorowano nim ostatnio pięciu strażaków z jednostek województwa poznańskiego.

Takim właśnie odznaczeniem wyróżniono Tadeusza Podlewskiego i Wiesława Żaczka z Komendy Rejonowej Straży Pożarnej we Wrześni. Oba niedawno uratowali życie starszej mieszkanki tego miasta, w której pokoju zaczęły się tlić papiery i wydzielali się czad, a ona sama była już nieprzytomna. Strażacy w niebывале

trudnych warunkach dostali się do zarzucanego mieszkania, wynieśli kobietę i dzieki temu przeżyła; zapobiegli także rozprzestrzenieniu się ognia. Zwskali za swój wyczuły duży szacunek w środowisku wrzesińskim.

Zaszczytny medal przyznany został również Henrykowi Greczce i Bolesławowi Markiewiczowi z ochotniczej straży w Ostrorogu oraz Janowi Jaworskiemu z zawodowej jednostki w Szamotułach. Cała trójka w sposób wiatkowy włączyła się do akcji ratowniczej podczas katastrofy na przejeździe kolejowym w Dobrojewie, gdzie 23 września zeszłego roku (o czym pisał i „Głos”) doszło do zderzenia pociągu osobowego z „Jelcem” — cysterną i zapaliło się transportowane paliwo. Wymienieni strażacy wykazali szczególne męstwo. (bop)



Na placu Wolności w Czarnkowie (Pilskie) stoi oryginalny pomnik ku czci poległych żołnierzy radzieckich. Fot. „Głos” — R. Krolak

Pilskie

Nowy bloczek betonowy lżejszy i... szczelniejszy

Przez 13 lat wyprodukowano tyle elementów z betonów komórkowych, że można by zbudować z nich miasto domków jednorodzinnych dla około 90 000 mieszkańców. Wciąż doskonała jest produkcja, czego dowodem najnowszy bloczek o symbolu M-200, lżejszy od poprzednika (M-700), posiadający także lepsze walory izolacyjne.

W Zakładzie nr 3 w Pile — bo o nim mowa — Przedsiębiorstwa Przemysłu Betonów „Prefabeł” (dyrekcja w Powodowie koło Wolsztyna) pracuje się na trzy zmiany. Mimo tego systemu pracy i zdolności wytwórczej (135 000 metrów sześciennych betonów komórkowych na dobę) załoga nie może sprostać zapotrzebowaniu, które przerasta podaż trzykrotnie.

Z pewnością pilski „Prefabeł” zwiększyłby produkcję, gdyby nie trudności z uzyskiwaniem części zamiennych do urządzeń oraz brak chętnych do pracy w tym zakładzie. Potencjalnych kandydatów odstrasza kiepskie połączenie autobusowe z Pile odległą od przedsiębiorstwa o 5 kilometrów; jest tylko jedna linia. (wra)

Table with 2 columns: MAJ 31 Czwartek and Anieli, Petronelli. Słońce: 4:38-21:02

TEATRY

POZNAN

WIELKI (Scena Kameralna, ul. Gołębia) — g. 19 „Pimpinone” MUZYCZNY — g. 11 „Magiczny cylander” POLSKI — g. 18 „Alteja w krainie czarów”, SCENA W MALARNI — g. 19 „Pułapka” NOWY — g. 11, 13 „Jacek i Wacek” KINO GRUNWALD — g. 10, 12, 17 „Dookoła karuzeli”

KINA

„CHODZIEZ Notec: „Krzyk” (pol.), „Superpotwór” (jap.) GOSTYN: „Cena strachu” (amer.) GRODZISK: „Zajęcie tymczasowe” (jug.) JAROCIN: „Złota róża” (rum.), „Błąd szeryfa” (NRD) KALISZ Kosmos: „Widziadło” (pol.), „Synteza” (pol.); Oaza: „Człowiek z Cap Arkony” (NRD); Syrena: „Wejście smoka” (Hongkong — amer.), „Ballada o waga-

lecznym rycerzu” (radz.), „W pustyni i puszcy” (pol.) KEPNO: „Komandosi z Nawarony” (ang.), „Rój” (amer.) KŁODAWA: „Duch” (amer.) KONIN Centrum: „Przemyśl barona Muenchhausena” (fr.), „Walka o ogień” (kanad.); Górnik: „Czarodziejskie dary” (NRD), „Ucieczka z Alcatraz” (amer.) KOŚCIAN: „Zupełnie nieoczekiwanie” (radz.), „I ty zostaniesz Indianinem” (pol.) KROTOSZYN: „Był jazz” (pol.), „W pustyni i w puszcy” (pol.), „Gesłarez Maciek” (pol.) LESZNO Panorama: „Oko proreka” (pol.), „Seksmisja” (pol.) NOWY TOMYŚL: „Jeśli się odnajdziemy” (pol.), „Imperium kontratakuje” (amer.) OBORNIKI: „Filip z konopi” (pol.), „Zwykli ludzie” (amer.) OBRZYCKO: „Karate po polsku” (pol.), „Książę i żebrak” (panam.) PIŁA Sokół: „Anna” (weg. — fr.) PLESZEW: „Akademia pana Kleksa” (pol. — radz.), „Kaskader z przypadku” (amer.) PNIEWY: „Miało kobiet” (wl.) RAWICZ: „Bilskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.), „Jakaś inna kobieta” (jug.) SŁUPCA: „Tootsie” (amer.) SREM Klubowe: „Zmory” (pol.) Słonko: „Dzięki Bogu już piątek” (amer.), „Wyprawa po złote włosy” (czes.), „Jesienna sonata” (szwedz.)

SRÓDA: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.), „Zemsta różowej pantery” (ang.) SZAMOTULY: „Tropiciele” (NRD) TRZCIANKA: „Haracz szarego dnia” (pol.), „Buleczka” (pol.) WRONKI: „Tootsie” (amer.) WRZEŚNIA: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.) WSCHOWA: „Przygodny błękitnego rycerzyka” (pol.), „Magiczne ognie” (pol.)

RADIO

Z PROGRAMU I: 9.00 — „Cztery pory roku”; 13.30 — Przeboje z Belgradu; 16.05 — Radiowy klub zwolenników reformy; 18.15 — Interstudio 84; 21.15 — IV Koncert G-dur op. 58 Beethovena; 22.35 — Jazzowe granie Andrzeja Jaszewskiego. Wiadomości: 6, 7, 13, 17, 21, 05, 0, 30. Z PROGRAMU II: 8.10 — Przeboje non-stop; 10.00 — Godzina melomana; 13.30 — E. Humperdinck „Jaś i Małgosia”; 15.10 — Tom Jones dziś; 21.15 — Zespoły lat sześćdziesiątych „The Searchers”; Wiadomości: 6, 7, 13, 17, 21, 05, 0, 30. Z PROGRAMU III: 10.30 — Gitarzyści jazzu; 11.00 — Być tłumaczem; 15.05 — Rockowe Archiwum;

20.00 — Mini max; 22.15 — Blues wczoraj i dziś. Wiadomości: 7.30, 15, 17.30, 22.05. Z PROGRAMU IV: 7.55 — Piosenki z Hiszpanii; 10.30 — Album muzyczny dla dzieci; 18.00 — Nabożeństwo Zjednoczonego Kościoła Ewangelickiego (Wniebowstąpienie); 23.00 — Muzykoterapia (pienie); 23.00 — Muzykoterapia — nie tylko ballada. Wiadomości: 7, 8.30, 12.05, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA

Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.04 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.17 — Muzyczny relaks; 17.30 — Muzyczne ciekawostki; 18.00 — Z leszczyńskiego programu wyborczego; 18.15 — „Gwiazdy sprzed lat” Martha Ritt.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 — Film dla 2 zmiany: „Czy morderca przyszedł do kina” — film CSRS; 16.00 — „Mieszkać” — poradnik budowlano-mieszkalniowy; 16.30 — DT — Wiadomości;

16.40 — Dla młodych widzów: „O mnie, o tobie, o nas” — magazyn szkolny; 17.05 — „Arabela” (13-ości) — „Od dzwoneczka się zaczęło, dzwoneczkiem się kończy” — serial produkcji czechosłowackiej; 17.30 — „Interstudio”; 17.55 — „Człowiek dla człowieka” — magazyn PCK; 18.05 — Magazyn lotniczy; 18.30 — „Sonda”; 19.00 — Dobranoc; 19.10 — „Dzieci w świecie”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Fakty, wydarzenia, aluzje”; 20.15 — „Nieboszczycy nie podróżują bezpłatnie” — film produkcji RFN; 22.05 — DT — Komentarze; 22.30 — „Pegaz”; 23.10 — DT — 24 godziny;

PROGRAM II

17.00 — DT — Wiadomości — telefon „Dwójki”; 17.10 — „I ty potrafisz” — program dla majsterkowiec; 17.30 — „Lekcja” — spotkanie 1 sekretarza Komitetu Wojewódzkiego w Krośnie z młodzieżą Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie; 18.00 — „Krajobrazy kultury”; 18.30 — Teleskop; 19.00 — „Klub Antoniego Piechniczka”; 19.20 — Przeboje „Dwójki”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Gorąca linia” — ekspress reporterów; 20.15 — Filharmonia „Dwójki” — Łańcut 84 — w programie „Requiem” Wolfganga Amadeusza Mozarta; 21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki”; 21.30 — Studio festiwalowe XXIV Międzynarodowy FFK’84 w Krakowie; 21.45 — Program publicystyczny;

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kozimierzowska 4 tel. 762-50; KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67; LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-61-61; PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.